

Ile sztuki w sztuce, czyli...

Prezentacje teatrów ulicznych

W majowy weekend tradycyjnie już od ponad 20 lat w Turku rządziły teatry. Niestety z roku na rok, czy to za sprawą pogody, czy coraz popularniejszego w naszym kraju grillowego wypoczynku za miastem, przyciągały one mniej widzów. W ostatnich latach, na niektórych przedstawieniach można było ich bez problemu policzyć. Czy właśnie dlatego święto teatrów ulicznych zamieniono w Turku na teatralny piknik z grillem i balonami?

Wielkopolska Izba Rolnicza świętuje 20-lecie

Mało kompetencji, mała frekwencja?

W Dobrej...

Czytaj str. 8

Wytną drzewa na Kościuszki

W Tuliszkowie

Czytaj str. 5

Wielkie święto siatkówki

Czytaj str. 16

Napadli i pobili gospodarza świetlicy?

Czytaj str. 2

Próba upolitycznienia uroczystości 3 Maja w Tokarach, czyli...

Niewidzialna ręka w akcji

W gminie Kawęczyn odbyły się dwie gminne uroczystości trzecioma-jowe. Na tej w Tokarach doszło do zgrzytu, ponieważ przed głazem poświęconym bohaterom walki o wolność stanął sfatygowany portret pary prezydenckiej.

Choć kwiatów starano się pod nim nie składać, to po wejściu uczestników uroczystości do kościoła, „niewidzialna ręka” poprzesuwała wiązanki pod portret



Czytaj str. 3



czy piknik z grillem w tle?

Czytaj str. 12 i 13

1 Maja gaśnie wraz z SLD

Smak ostatniej parówki

Wprawdzie Turek jest jednym z bardzo nielicznych miast powiatowych, gdzie w czasach III RP organizowano w ogóle jakiegokolwiek pierwszomajowe obchody, to w ostatnich latach trudno było oprzeć się wrażeniu, że impreza ta w naszym mieście zdaje się wydawać ostatnie tchnienie i gaśnie wraz z lokalnymi strukturami Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Czytaj str. 3

Od ponad stu lat służą pomocą i doświadczeniem

Jubileusz na 102

Remiza Ochotniczej Straży w Żeronicach jest centrum kulturalnym miejscowości. To właśnie tam jako pierwszy we wsi pojawił się telewizor. Jednostka powstała w 1914 roku, więc jubileusz 100-lecia przypadł dwa lata temu, jednak ochotnicy czekali, by odbył się w wyremontowanej straźnicy. No i udało się

Czytaj str. 7

Najbardziej mi brakuje słonecznika z zieleniaka

O karierze, kabarecie i sentymencie do Turku opowiada Wojtek Kowalczyk, 1/3 kabaretu Czesuaf

Czytaj str. 23

REKLAMA

Turek.net.pl

NIEZAPŁNIE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

Renaultem pod scanię

Dużo szczęścia miała mieszkanka Żychlina, która w Tuliszkowie wjechała pod ciężarówkę. Gdyby w samochodzie, który prowadziła nie byłoby poduszek powietrznych i kurtyn, nie wiadomo czy przeżyłaby wypadek.

W środę, 4 maja, tuż przed godziną 10.00, na ulicy Turkowskiej w Tuliszkowie doszło do groźnego wypadku. Jak wynika z relacji świadków, siedząca za kierownicą renaulta scenica, na prostej drodze zjechała ze swojego pasa i zderzyła się z ciężarówką scanią. Osobówka miała dosłowo

nie zmiądzony lewy bok, dlatego na miejsce zadysponowano dwa zastępy strażaków, z Turku i Tuliszkowa, pogotowie i policję.

Na szczęście samochód miał poduszki powietrzne i boczną kurtynę, która osłoniła kobietę w momencie uderzenia. Uderzenie było bardzo silne i gdyby auto nie

miało zabezpieczeń, nie wiadomo czy kobieta by przeżyła. Na szczęście oprócz drobnych ran na głowie i rękach, nic poważnego jej się nie stało. Kierująca renaultem mieszka w Żychlinie, dlatego lekarz uznał, by przewieźć ją do szpitala w Koninie.

ii



W wypadku ucierpiała młoda mieszkanka Żychlina.

Wypadkowy tydzień

W ubiegłym tygodniu na drogach powiatu turkowskiego doszło do pięciu stłuczek. Na szczęście żaden z ich uczestników nie doznał obrażeń. Jeden ze sprawców był pijany.

W poniedziałek, 2 maja policjanci wzywani byli aż do trzech stłuczek. Około godz. 11.30, dyżurny policjant w turkowskiej komendzie odebrał telefon od anonimowej osoby, która zgłosiła, że w Chylinie (gm. Władysławów) kierujący fiatem punto uderzył w płot posesji uszkadzając przy okazji skrzynkę elektryczną. Dzwoniąca podejrzewała, że siedzący za kierownicą samochodu może być pod wpływem alkoholu. I nie myliła się. Mieszkaniec gminy Władysławów miał w wydychanym powietrzu 2,94 promila. Pijanemu dodatkowo pobrano krew do badań.



W Słdkowie Kolonii kierujący audi 80 zjechał na pobocze, a następnie do rowu.

O godz. 16.30, w Ciemienu w gminie Kawęczyn, jadący renaultem megane, wyprzedził na podwójnej ciągłej przed skrzyżowaniem i uderzył w lewy bok volkswagena passata, który prawidłowo chciał skręcić w lewo.

Z kolei, o godz. 17.00, przy ulicy Folwarcznej w Turku, mężczyzna jadący oplem astra nie ustąpił pierwszeństwa volvo, doprowadzając do zderzenia.

We wtorek, 3 maja, o godz. 13.30, przy Osiedlu Wyzwolenia

kierująca mazdą 6 uderzyła w peugeot 307.

Z kolei w sobotę, 7 maja, o godz. 10.45, w Słdkowie Kolonii (gm. Turek) kierujący audi 80 zjechał na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu. ii

Napadli i pobili gospodarza świetlicy?

Podbiegli do 55-latk, gdy otwierał świetlicę. Uderzyli pięścią w klatkę piersiową, grożąc, że go zabiją. To wersja przebiegu zdarzenia z majowej soboty. Teraz policja wyjaśnia okoliczności.

W sobotę, 3 maja, 55-letni mężczyzna pojechał do świetlicy w Grabieńcu, której jest gospodarzem. Mimo, że tego dnia było święto, postanowił założyć lustra w łazience. Gdy otwierał drzwi budynku, podeszło do niego dwóch mężczyzn. Jeden z nich, nie wiadomo z jakiego powodu, uderzył go pięścią w klatkę piersiową. Jakby tego było mało, to jeszcze grozili, że go zabiją. Poszkodowany dobrze znał sprawców. Jeden wynajmuje opodal mieszkanie, drugi to jego brat, który przyjechał do rodziny z wizytą. I to właśnie ten ostatni miał być najbardziej agresywny.

55-latek wezwał policję. Gdy funkcjonariusze pojawili się na miejscu, żaden ze sprawców nie chciał się przyznać do bójki. Na szczęście całe zdarzenie widział człowiek, który miał zakładać lustra i on potwierdził słowa gospodarza świetlicy. Zabranego na komendę napastnik był nietrzeźwy.

Jeszcze tego samego wieczoru mieszkaniec Grabieńca pojechał do szpitala. Co prawda miejsce, gdzie został uderzony było sine i lekarz mówił, że może boleć jeszcze około tygodnia, ale nie było potrzeby hospitalizacji. Pobity mężczyzna jest zbulwersowany, że sprawca bufy nie zo-

stał aresztowany, tylko po godzinie wypuszczono go na wolność.

Jak wyjaśnia Mateusz Latuszewski, oficer prasowy turkowskiej policji, prowadzone są czynności sprawdzające czy rzeczywiście doszło do pobicia. Jeżeli nawet okaże się, że tak, to poszkodowany będzie musiał sam wnieść sprawę do sądu z oskarżenia prywatnego. W przypadku gróźb pozbawienia życia i uszczerbku na zdrowiu to zadanie należy do policji. Ale na razie to tylko relacje dwóch stron, więc jeszcze nie wiadomo, jak się sprawa zakończy. ii

Policjanci z Tuliszkowa zatrzymali trzech przestępców, którzy na terenie powiatu turkowskiego i konińskiego dokonali szeregu włamań i kradzieży. Sprawcy usłyszeli 17 zarzutów. Grozi im nawet 10 lat więzienia.

Okradali domy i samochody

Zatrzymani w ubiegłym tygodniu mieszkańcy gminy Tuliszków w wieku od 21 do 26 lat, od września 2012 roku do listopada ubiegłego roku, dokonali wielu włamań i kradzieży w gminie Tuliszków, Władysławów oraz w powiecie konińskim.

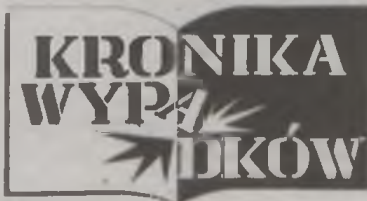
W październiku 2012 roku w Zadwronej (gm. Tuliszków) mężczyźni kilka razy ukradli narzędzia z budowanego osiedla domów jednorodzinnych. We wrześniu 2014 roku w Brzeźnie (gm. Krzymów) z koparki spuścili 100 litrów oleju napędowego, a w Żdżarach (gm. Stare Miasto) z ciężarówki 150 litrów. Z kolei w październiku 2015 roku w Zadwronej z koparki zabrali 80 litrów ropy, a miesiąc później w Wyszynie i Jabłonnej (gm. Wła-

dysławów), a także w miejscowości Szczepiło (gm. Krzymów) kilka razy włamali się do domów jednorodzinnych w budowie i ukradli między innymi elektronarzędzia, silnik elektryczny, agregat prądowocowy oraz przewód elektryczny, poziomicę, piankę montażową, dwa akumulatory i pompę zanurzeniową. Łączną sumę strat szacuje się na około 9000 złotych.

Przestępcy usłyszeli 17 zarzutów włamań i kradzieży. W trakcie przesłuchań wszyscy przyznali się do popełniania przestępstw. Policjanci odzyskali część ukradzionych przedmiotów. Za włamania i kradzieże mężczyznom grozi nawet 10 lat więzienia. ii



Złodzieje ukradli między innymi elektronarzędzia.



Turek

W czwartek, 5 maja, o godz. 12.30, przy Zdrojkach Lewych skontrolowany został

mężczyzna jadący rowerem. Cyklista „wydmuchał” 1,74 promila alkoholu.

Rejon

W niedzielę, 1 maja, o godz. 18.10, w Smolinie w gminie Brudzew policjanci zatrzymali do kontroli mieszkańca gminy jadącego na rowerze. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,24 promila alkoholu.

W gminie Kawęczyn odbyły się dwie gminne uroczystości trzeciomajowe. Na tej w Tokarach doszło do zgrzytu, ponieważ przed głazem poświęconym bohaterom walki o wolność stanął sfatygowany portret pary prezydenckiej. Choć kwiaty starano się pod nim nie składać, to po wejściu uczestników uroczystości do kościoła, „niewidzialna ręka” poprzesuwała wiązanki pod portret.

Uroczystości świąt narodowych w gminie Kawęczyn pokazują, że nadal żywy jest tutaj podział terytorialny sprzed gierkowskiej reformy administracyjnej. Szczególnie widoczny jest w Kowalach Pańskich i Tokarach, gdzie dotąd nie mogą przeboleć, że pozbawiono te wsie statusu gminnego na rzecz Kawęczyna, który przez wieki był administracyjnie podległy. Toteż w tych wsiach właśnie, a nie w Kawęczynie odbyły się gminne uroczystości trzeciomajowe.

My, udaliśmy się do Tokar, gdzie uroczystość zawsze miała bardziej gminny charakter. Tam uczestnicy uroczystości zebraли się na Skwerze 650-lecia. Uformowano kolumnę, która pomaszzerowała w stronę kościoła parafialnego. Poprowadził ją Michał Chachuła, komendant gminny OSP. Tuż za nim podążała orkiestra dęta OSP Tokary oraz poczty sztandarowe: Szkoły Podstawowej w Tokarach, Koła

Próba upolitycznienia uroczystości 3 Maja w Tokarach, czyli...

Niewidzialna ręka w akcji



Starano się nie układać kwiatów przed portretem pary prezydenckiej.

Gminnego Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, OSP Kawęczyn, OSP Milejów, OSP Tokary, OSP Żdźary.

Zatrzymano się przed głazem upamiętniającym bohaterów walk za ojczyznę, na przykościelnym cmentarzu. Tradycyjnie ustawiony był tam portret pary prezydenckiej Lecha i Marii Kaczyńskich. Dotąd z okazji uroczystości państwowych był odsuwany nieco na bok, teraz stał w bardziej centralnym miejscu, a na dodatek

był nieco sfatygowany. Pierwsza delegacja ze Szkoły Podstawowej w Tokarach i Zespołu Szkół w Kawęczynie złożyła wiązanki kwiatów w miejscu, gdzie portret nie zasłaniał pomnika. Delegacja Rady Gminy nie widząc już wolnego miejsca położyła wiązankę przed portretem. Następnie podeszła delegacja Urzędu Gminy. Wójt najwyraźniej uznając, że 3 Maja nie jest świętem, które należy upolitycznić, niesioną przez siebie wiązankę położył pomiędzy

głazem i portretem. Tam też przełożył wiązankę od radnych. Pozostałe delegacje: Zarządu Oddziału Gminnego OSP, Koła Gminnego Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów i GKS Orzeł Kawęczyn zrozumiały intencję wójta i położyły kwiaty tak, aby ominąć portret. Kiedy udano się na dalszą część uroczystości do świątyni jakaś „niewidzialna ręka” poprzesuwała kwiaty pod prezydencki portret.

W kościele obejrzano program słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół w Kawęczynie. Część pierwsza poświęcona była rocznicy Chrztu

Polski, a druga uchwaleniu Konstytucji 3 Maja. Po występie ks. Antoni Janicki - proboszcz parafii Tokary odprawił masę świętą w intencji ojczyzny.

Co zrobią władze gminy, aby na przyszłość uniknąć takich sytuacji? By uniknąć konfliktów z sugerowaniem kto danego dnia ma być czczony, może warto postawić jakiś pomniczek w Kawęczynie, albo chociaż pamiątkową tablicę umieścić na jakimś murze. Wówczas gminne uroczystości nie byłyby rozdrabniane, a i nikt z zewnątrz nie ingerowałby w ich oprawę. (art)



Po wejściu uczestników uroczystości do kościoła, „niewidzialna ręka”, poprzesuwała wiązanki pod prezydencki portret.

1 Maja gaśnie wraz z SLD

Smak ostatniej parówki

Wprawdzie Turek jest jednym z bardzo nielicznych miast powiatowych, gdzie w czasach III RP organizowano w ogóle jakiegokolwiek pierwszomajowe obchody, to w ostatnich latach trudno było oprzeć się wrażeniu, że impreza ta w naszym mieście zdaje się wydawać ostatnie tchnienie i gaśnie wraz z lokalnymi strukturami Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Uważniejszym obserwatorom w miarę systematycznie śledzącym doroczne turkowskie obchody 1 Maja zaczęły się one kojarzyć z karczochem albo z bardziej prozaičną kapustą, z których to warzyw systematycznie obrywane są kolejne liście. A jak wiadomo, taki proceder uprawiany konsekwentnie sprawia, że w końcu zostaje się jeno głąb.

Przebieg i oprawa tegorocznego Święta Pracy w Turku podobne obawy czynią bez mała nieuchronnymi.

Oto bowiem na imprezie zabrakło orkiestry i uczestnicy musieli zadowolić się muzyką dochodzącą z jakiegoś urządzenia mechanicznego. Nie pojawili się także policjanci, którzy dotychczas nie tylko w trakcie manifestacji organizowali ruch uliczny, ale nawet

zabezpieczali tradycyjny pochód ulicami miasta, który maszerował jeszcze przed dwoma laty. No, ale w roku bieżącym już nie było takiej potrzeby. Bo cała manifestacja ograniczyła się do placiku przed pomnikiem „Nigdy więcej wojny”. Zaś do lokalu „Pod papugami”, gdzie zaplanowano dystrybucję tradycyjnych parówek było kilka kroków przez jezdnię. Poza tym większość uczestników imprezy od razu stanęła w pobliżu wspomnianego lokalu. Mówiąc o uczestnikach należy odnotować bardzo niską frekwencję, jeśli nie najniższą w nowożytnych dziejach turkowskich obchodów.

Za to znacznie łatwiej wyliczyć listę stałych elementów, które nadal widniały w programie tegorocznych obchodów. Najpierw tradycyjne gołębie pokoju, które

jak zwykle wypuścił Mirosław Staszak. Dodajmy jeszcze, że dzieje się tak już od ponad ćwierćwiecza. Drugim z kolei punktem, który kojarzy się z turkowskim wiecem pierwszomajowym jest przemówienie Mariana M. Marczewskiego. Jednak z bodaj czteroletnią przerwą na niepoważną przygodę polityczną jaką MMM miał swego czasu w tzw. „borówkach”. Od tamtego też czasu w programie turkowskich obchodów znalazło się przemówienie Mirosława Kubickiego, lidera powiatowych struktur związkowych OPZZ. O ile ten ostatni w swoich pierwszomajowych wystąpieniach koncentrował się na kwestiach socjalnych i ogólniejszej natury, to przemówień Marczewskiego oczekiwano ze względu na pojawiające się w nim personalne wątki lokalne.

Podobnie rzecz się niby miała i w tym roku. Najpierw Marczewski nader barwnie obsobaczył ekipę rządową PiS. Przy tej okazji nie zabrakło fraz w rodzaju „najbardziej mściwy gang w Europie” czy też zarzutu kierowanego pod adresem Jarosława Kaczyńskiego, że zachowuje się jak bolszewik i paranoiczny awanturnik. Prawda, że frazy to frazeologicznie barwne i o sporej dynamice retorycznej.



O ile Mirosław Kubicki, lider powiatowych struktur związkowych OPZZ, w swoim przemówieniu skoncentrował się na kwestiach socjalnych i ogólniejszej natury, to M. M. Marczewski na obronie i zachwalaniu funkcjonującej w ubiegłej kadencji koalicji SLD/TS.

Tyle, że kto to mówi?

Wątpliwości podobnej natury pojawiają się, gdy Marczewski słusznie skądinąd krytykuje samorząd powiatowy jako miejsce, gdzie przejada się publiczne pieniądze i zatrudnia krewnych i znajomych tzw. królika. Bieda w tym, że mówi to jednocześnie radny powiatowy, który bez większych oporów pobiera tustawą dietkę.

Ale prawdziwe mistrzostwo w robieniu ludziom wody z mózgu nasz orator osiąga w tym wątku swojego przemówienia, który dotyczył spraw miasta. Gdy np. leje lży nad odsunięciem w Radzie Miejskiej dotychczasowej koalicji TS/SLD, która zdaniem mówcy nikomu przecież nie szkodziła. Aż chciałoby się dorzucić, że pobierała jedynie diety o podwyższonej wysokości. Poza tym lokalny lider Sojuszu nie zauważa niczego dziwnego w fakcie, że w mieście żelaznym koalicyjantem SLD jest Towarzystwo Samorządowe, formacja nie tyle konserwatywna, co konserwująca, w



znaczeniu zachowawcza. Choć trudno się temu dziwić zwążywszy, że i SLD z lewicowością ma tyle wspólnego co literka „L” w nazwie ugrupowania. W tym kontekście na uśmiech politowania zasługuje wiecowa zapowiedź MMM w stylu – Musimy zrobić wszystko, aby w przyszłych wyborach kandydatem na burmistrza wszystkich sił postępowych w mieście była osoba kompetentna, na stałe związana z Turkiem i autentycznie identyfikująca się z mieszkańcami i ich problemami. Niejednemu słuchaczowi tego pierwszomajowego przemówienia w tym momencie musiały się nasunąć dwa pytania o dość kluczowym znaczeniu. Po pierwsze – kogóż to nasz MMM był łaskaw zaliczyć w skład „wszystkich sił postępowych w mieście”? I po wtóre – któż to, ach któż to spełni tak sprecyzowane kryteria turkowskich „postępowców”? No, ale czego nie robi się dla władzy? Można nawet mianować się „siłą postępową”, czemu nie? AJ



Organizowane przez SLD Święto 1 maja wydaje się z roku na rok coraz mniej popularne.

Prysłowie mówi, że starych drzew się nie przesadza, ale w obecnej rzeczywistości coraz częściej ta maksyma staje się nieaktualna. I to nie tylko w przypadku ludzi, ale też w dosłownym znaczeniu - drzew. Kilka tygodni zdarzyło się nam obserwować pracę firmy ogrodniczej, która podjęła się przeniesienia na nowe miejsce kilkunastoletnich wierzchołków i jesionów.

Starych drzew się podobno nie przesadza?

One wędrują razem z ludźmi

Krzysztof Kowalski, zdradził nam tylko część tajników tej skomplikowanej operacji. Wymaga ona umiętności i przede wszystkim czasu.

Rok wcześniej drzewa zostały

potraktowane, można rzec, dość obcesowo. Podcięto system korzeniowy, by „odłączyć” z niego te najstarsze, a więc najważniejsze dla drzewa korzenie. To, jak mówi

właściciel firmy ogrodniczej, zmusiło drzewo do wytworzenia młodego systemu korzeniowego, który będzie bardzo przydatny w momencie, kiedy znajdą się już na nowym miejscu.

Podczas, kiedy jednym z różnych powodów drzewa przeszkadzają, a to ze względu na ptasie gniazda, a to na cień, jaki dają, inni wiedzą, że drzewo oznacza życie. Podczas gdy inni wycinają na potęgę miejską zieleni, nawet nie próbując

wpasować się z nowymi inwestycjami w istniejący krajobraz, inni - jeśli mogą, zabierają drzewa ze sobą.

ika

W Dobrej...

Wytną drzewa na Kościuszki

Stało się, pozostałe drzewa z Sulicy Kościuszki w Dobrej także znikną. Dwa lata temu burmistrz Andrzej Piątkowski powiedział, że formalności związanych z pozwoleniem na wycięcie drzew załatwił właściciel drogi, czyli Starostwo Powiatowe w Turku. W związku z protestami mieszkańców zdecydowano się wówczas usunąć drzewa tylko z

jednej strony ulicy, by móc położyć rury kolektora sanitarnego.

Teraz ponownie drzewa po drugiej stronie zostały oznakowane. Zastępca burmistrza Jacek Gajewski powiedział nam, że wszystko wskazuje na to, iż jeszcze w tym roku ulica ta zostanie wyremontowana. Jeźdźnia ma zostać poszerzona o pół metra i dlatego pozostałe drzewa, zostaną wycięte. W sumie

oznakowano do wycięcia 22 drzewa. Kilka najmniejszych nasadzonych przez mieszkańców w miejsce wcześniej wyciętych nie zostało oznaczonych, zapewne z powodów technicznych - zbyt wąskie pnie. Jednak i one bez wątplenia padną pod piłą, bądź siekierą. Tym samym skończą się marzenia dobrzan o ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku wśród poszumu drzew.

(art)



W sumie wycięte zostaną dwadzieścia dwa drzewa.



Nawet te jarzębinki stoją na przeszkodzie.

REKLAMA

BARBÓRKA
HOSTEL

24h

INOCLEGI

WiFi

- Pokój 1 os. od 59 zł
- Pokój 2 os. od 99 zł
- Pokój 3 os. od 140 zł

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8
tel. 63 278 72 98, kom. 663 042 802
barborka@unicom.turek.pl

SALA
BANKIETOWA

- imprezy okolicznościowe
- wesela, komunie, chrzciny, 18-nastki
- konferencje, spotkania biznesowe
- stolówka - domowe obiady
- catering

STOPY już od 20 zł/os. STOLÓWKA



REKLAMA

MARKET MRÓWKA DOM I OGRÓD
UL. KOLSKA SZOSA 47A

ZAPRASZA NA

22 URODZINY

NAGRODY LOSOWANIE
co 15 minut

LICZNE ATRAKCJE, KONKURSY

KONSUMPCJA DLA KLIENTÓW

KIEŁBASA, KASZANKA, GROCHÓWKA

GRUPA
psb



MRÓWKA
www.mrowka.com.pl

14
MAJ
OD GODZ. 8.00



Turkowskie obchody 225. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Historia pomostem do współczesności

Z okazji oficjalnych obchodów świąt państwowych na poziomie miasta powiatowego jest przynajmniej taki pożytek, że na ogół odliczają się reprezentacje niemal wszystkich formacji politycznych jakie działają na terenie Turku. Co pozwala kojarzyć w danym momencie konkretne osoby z ich aktualną przynależnością organizacyjną. Choć to dość marne uzasadnienie całego przedsięwzięcia, bo do pozostałych uczestników zaliczymy garstkę przedstawicieli młodzieży szkolnej i grono lokalnych oficjeli kalibru większego czy ciut niższej rangi. I może okazać się, że uczestników określanych mianem zwykłych obywateli Turku nie będzie więcej niż przysłowiowy tuzin.

Msza Święta w intencji Ojczyzny w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, przemarsz ulicami miasta przed pomnik Orła Białego, u stóp którego już od kilku lat turkowie obchodzą Święto Konstytucji. Tam zgodnie z tradycją wysłuchujemy okolicznościowych wystąpień, młodzież szkolna prezentuje krótki spektakl słowno-muzyczny, a całość zamyka ceremonia składania kwiatów przez delegację lokalnych struktur politycznych i miejscowych instytucji przeróżnego charakteru i znaczenia. Rzecz jasna - taki sam scenariusz obowiązywał na tegoroczne obchody 225. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W tym roku wysłuchaliśmy dwóch przemówień. Pierwszym mówcą był burmistrz Romuald Antosik. Akcentując w swoim wystąpieniu rolę historii jako pomostu łączącego przeszłość z

teraźniejszością, przy jednoczesnym określaniu kierunków na przyszłość. Zarówno w wymiarze szerszym, jak i tym w wymiarze bardziej lokalnym. Stąd też w burmistrzowskim przemówieniu wybita została teza: *„Historia Konstytucji 3 Maja powinna stać się podłożem do refleksji na temat współczesnych czasów i obecnej polityki. Logiczną konkluzją tejże tezy był końcowy apel, aby nie zapominać o wybitnych patriotach, którzy dali Polsce Konstytucję 3 Maja, pamiętano także o tych, którzy dla obrony własnych interesów i przywilejów doprowadzili do upadku I Rzeczypospolitej.*

Z kolei poseł Ryszard Bartosik, przywołując kluczowe wydarzenia z dziejów walk o wolność i niepodległość postawił pytanie – Jak powinien wyglądać współczesny patriotyzm? Ramą odpowiedzi na tak postawioną kwestię ma być obywatelska aktywność



Występ licealistów był formą odpowiedzi na pytanie o kształt współczesnego patriotyzmu. Był też głosem protestu przeciw rozpanoszonej sztampie i drętwe mu sztwywniactwu. I niech będzie to jakąś optymistyczną wskazówką dla organizatorów przyszłych świąt państwowych w naszym mieście.

we wszelkich sferach życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Co z całą pewnością należy uznać za suflowanie mechanizmu natury włączającej szerokie kręgi społeczne, a zarazem odrzucenie wszelkiego wykluczenia. Tak przynajmniej ten wątek trzecimajowej wypowiedzi posła Bartosika chciałoby się odczytywać.

Po tych oficjalnych przemó-

wieniach młodzież z Gimnazjum nr 2 wystąpiła ze spektaklem zatytułowanym – „Nauczmy się na pamięć tego kraju”. Entuzjazm występujących gimnazjalistów stanowił istny powiew świeżości. A przy okazji, przynajmniej w warstwie emocjonalnej, występ był formą odpowiedzi na pytanie

o kształt współczesnego patriotyzmu. Bo był głosem protestu przeciw rozpanoszonej sztampie i drętwe mu sztwywniactwu. I niech będzie to jakąś optymistyczną wskazówką dla organizatorów przyszłych świąt państwowych w naszym mieście.

Andrzej Jarek

Noc muzeów przeniesie gości...

W mroki średniowiecza

W najbliższą sobotę, 14 maja także w Turku świętować będziemy Noc Muzeów. Tego dnia goście Muzeum im. Mehoffera mogą przenieść się do średniowiecza.

W sobotę od godz. 18.00 na dziedzińcu muzeum stanie średniowieczny obóz i mennica, odbywać się będą pokazy walk wojów, obejrzeć będzie można także zbrojownię. Oczywiście w tym czasie do dyspozycji odwiedzających będą także muzealne sale – wystawy czasowe i stałe, nowe kartony Mehoffera, zmodernizowana ekspozycja etnograficzna, ekspozycja archeologiczno-przy-

rodnicza, dla najmłodszych wyświetlane będą „Bajki trzydziestolatków” czyli między innymi Bolek i Lolek, a dla starszych filmy związane z miastem. Tego dnia będzie także okazja do zwiedzenia wieży ratuszowej. Zapraszamy w imieniu organizatorów czyli Muzeum Miasta Turku i Zgromadzenia Wojów i Rycerzy Grodu Tura.

boxa

Serce i róża galewskiego wzgórza

Już w niedzielę, 15 maja, o godz. 14.30, w Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Galewie, odbędzie się kolejny piknik rodzinny. Organizatorem przedsięwzięcia jest ksiądz kustosz Jacek

Buda, a także Stowarzyszenie „Valentinus” Galewskiego Wzgórza Przemienienia. Zaplanowano mnóstwo atrakcji: konkursy, występy dzieci i młodzieży, a także mnóstwo cegiełek i nagród. il

Warsztaty z Joanną Olech

Cukierki w zamian za dobre odpowiedzi

W czwartek, 26 kwietnia, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Turku odwiedziła Joanna Olech, pisarka i ilustratorka publikacji dla dzieci. Jej Czerwony Kapturek (seria Niebaśnie) otrzymał wyróżnienie w zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek konkursie na Najpiękniejsze Książki Roku 2005 oraz honorowe wyróżnienie (za tekst Joanny Olech i grafikę Grażki Lange) w konkursie Książka Roku 2005, zorganizowanym przez polską sekcję IBBY. Dynastia Miziołków (1994), realistyczny, bardzo zabawny rodzinny serial powieściowy był jej debiutem literackim. Joanna Olech publikuje artykuły na temat literatury dziecięcej na łamach „Tygodnika Powszechnego”, „Rzeczypospolitej” i „Gazety Wyborczej”. W czwartkowym spotkaniu

z pisarką wzięli udział najmłodszy uczniowie placówki. Autorka czytała fragmenty swoich książek oraz wspólnie z dziećmi rysowała postaci w nich występujące. Był też konkurs na Miziołka, podczas którego dzieci odpowiadały na pytania i za

każdą odpowiedź otrzymywały słodkości. *„Spotkanie było możliwe dzięki pani Urszuli Szczęsnej – dyrektorce Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku, za co bardzo serdecznie dziękujemy – mówią opiekunki podopiecznych placówki. il*



Spotkanie z Joanną Olech okazało się niezwykle radosne i bardzo twórcze.

Nie wszyscy chcą parkingów, ale na P.O.W.

W ubiegłym wydaniu Echa Turku (nr 18), na stronie 3, ukazał się materiał na temat rozpoczynającego się remontu ulicy łączącej P.O.W. z ulicą Smorawiń-

skiego (między blokami P.O.W. 3 a P.O.W. 5). Jak słusznie zwrócił nam uwagę nasz czytelnik, w materiale znalazł się błąd. Oczywiście, to mieszkańcy z bloków

P.O.W. (nie wszyscy oczywiście), protestowali wobec zamierzonej budowy 32 miejsc postojowych. A nie, jak napisaliśmy Smorawińskiego. Błąd jest oczywisty, choć

nie wynikał z niezajomości ulic miejskich. Mimo to wszystkich mieszkańców, a przede wszystkim Smorawińskiego 3 i 5, przepraszamy. Wiemy bowiem, że akurat

oni w całej swojej masie zabiegają o budowę ulicy Smorawińskiego (droga powiatowa), a przy okazji również mających szansę tam powstać parkingów. ilka

Od ponad stu lat służą pomocą i doświadczeniem

Strażacki jubileusz na 102

Remiza Ochotniczej Straży w Żeronicach jest centrum kulturalnym miejscowości. To właśnie tam jako pierwszy we wsi pojawił się telewizor. Jednostka powstała w 1914 roku, więc jubileusz 100-lecia przypadł dwa lata temu, jednak ochotnicy czekali, by odbył się w wyremontowanej strażnicy. No i udało się.

Strażnica w Żeronicach, centrum kulturalnym

Niedzielną (1 maja) jubileusz 100-lecia OSP w Żeronicach połączono z obchodami Dnia Strażaka. Przed remizą oprócz drułów ochotników, zebrali się zaproszeni goście, a także orkiestra dęta OSP Dobra-Żeronice wraz z kapelmistrzem Eugeniuszem Grzelakiem. Historia jednostki, którą odczytał prezes Michał Ignaczak, sięga okresu I wojny światowej, a dokładnie roku 1914. Wtedy to mieszkańcy trzech sąsiadujących ze sobą miejscowości: Żeronice, Żeroniczki i Bądków, postanowili założyć Ochotniczą Straż Pożarną. - Podczas pierwszego zebrania został powołany historyczny zarząd z Romanem Szepe, ziemianinem oraz właścicielem majątku Żeroniczki na czele. Wspólna działalność trwała do 1929 roku, kiedy to mieszkańcy Żeronic postanowili utworzyć własną straż pożarną.

Po podziale, prezesem OSP Żeronice został Feliks Krzyżański, który szefował druhom aż do wybuchu II wojny światowej. Było wielu chętnych, by zostać strażakami, dlatego w krótkim czasie OSP liczyła 20 osób. W 1929 roku powstała też strażacka orkiestra dęta, która przetrwała burzliwe dzieje i do dziś usławnia liczne uroczystości. Członkowie straży organizowali zabawy, wieczorki taneczne i loterie fantowe, przeznaczając uzyskany dochód na sprzęt gaśniczy, który sukcesywnie był gromadzony.

- Jednak był problem z jego przechowywaniem, bo ochotnicy nie mieli strażnicy. Trzymano go w prywatnych budynkach gospodarczych, co znacznie utrudniało prowadzenie sprawnych akcji ga-

niczych - czytał dalej Ignaczak.

Na czas II wojny światowej zawieszono działalność jednostki. Wznowiono ją w 1946 roku. Sześć lat później, gdy prezesem został Marian Szanel, po uzyskaniu odpowiednich pozwoleń i zgromadzeniu pieniędzy, rozpoczęto budowę strażnicy. Dzięki pomocy drułów strażaków oraz miejscowej ludności, 18 maja 1961 roku oddano budynek do użytku. W tym samym czasie przy jednostce rozpoczął swoją działalność Zespół Teatralny, który bawił i uczył widzów biorących udział w spektaklach. Dwa lata później

zarządu tworzą: Andrzej Kupiński i Kazimierz Kupiński.

Także dziś wyremontowana strażnica jest centralnym miejscem kulturalnych spotkań, a także rozrywek. W jej renowację zaangażowało się wiele osób. Jednak zdaniem Ignaczaka, szczególne uznanie należy się Jarosławowi Kicińskiemu i Danielowi Michalakowi, którzy poświęcili na nią najwięcej czasu. Prezes nie zapomniał podziękować kobietom za cierpliwość, które tygodniami praktycznie nie widywały mężów. Dziękował też strażakom seniorom, którzy na



Brązowe medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Edward Klimczak, Jarosław Kiciński, Tomasz Poliński, Krzysztof Robaszek, Andrzej Kupiński, Łukasz Bednarek i Marek Kmieć.

w świetlicy mieszczącej się w remizie pojawił się pierwszy we wsi telewizor.

W roku gdy jednostka obchodziła 100-lecie, powołano obecny zarząd. Prezesem jest Michał Ignaczak, naczelnikiem Jarosław Kiciński, wiceprezesem Wiesław Ignaczak, sekretarzem Łukasz Bednarek, skarbnikiem Agnieszka Kupińska, gospodarzem Daniel Michalak. Pozostały skład

co dzień służą młodszymi kolegami pomocą i doświadczeniem.

Podczas niedzielnej uroczystości, głos zabrał też Grzegorz Ciesielski, prezes zarządu oddziału powiatowego Związku OSP RP w Turku: - Przy okazji jubileuszów strażackich, trudno jest oprzeć się refleksji, że czas nieubłagany, w swoim rytmie odmierza kolejne dni, miesiące i lata. Dobrze więc od czasu do czasu obejrzeć się za siebie, czy



Złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymała jednostka OSP w Żeronicach. Prezesowi jednostki wręczyli go Grzegorz Ciesielski prezes zarządu oddziału powiatowego Związku OSP RP w Turku, wraz z wiceprezesem Mirosławem Sekurą.

zostawiamy ślad swojej społecznej działalności. Warto doceniać strażaków, którzy nie szczędząc swojego czasu i zdrowia, są gotowi służyć swojemu społeczeństwu.

Wyróżnienia i medale *

Uroczystość obchodów stulecia, była też okazją do wręczenia medali i odznaczeń. Zarząd wojewódzki Związku OSP RP w Poznaniu przyznał dziewięć medali „Za zasługi dla pożarnictwa”. Złoty otrzymała OSP w Żeronicach, srebrne - Paweł Strycharczyk, brązowe - Edward Klimczak, Jarosław Kiciński, Tomasz Poliński, Krzysztof Robaszek, Andrzej Kupiński, Łukasz Bednarek i Marek Kmieć.

Odznaki „Strażak Wzorowy” otrzymali: Paweł Wszędybył, Sławomir Wesolek, Kamil Skrzypiński oraz Mariusz Szymczak.

Tytuł honorowych członków OSP Żeronice otrzymali: Henryk Suchecki, Bogumił Grzelak, Józef Kiciński, Józef Ziętek, Stanisław Pośman, Kazimierz Kupiński oraz Józef Wiliński.

Z kolei odznaczenia za wysługę lat otrzymali: Sylwester Kiciński, Józef Ziętek i Kazimierz

Kupiński (65 lat), Zbigniew Szymański, Bogumił Grzelak i Stanisław Pośman (60 lat), Mieczysław Szalewski i Mieczysław Kardyński (55 lat), Bogdan Kmieć, Władysław Augustyniak, Jan Robaszek, Czesław Poliński, Wiesław Grzelak, Józef Wiliński i Szczepan Sobczak (50 lat), Piotr Kaszczyk, Daniel Kiciński, Sylwester Kurek, Józef Kulesza, Jerzy Zasiadczyk i Jan Ziętek (45 lat), Wiesław Ignaczak i Julian Werbiński (40 lat), Stanisław Malicki, Mieczysław Zakolski, Daniel Michalak, Kazimierz Kupiński, Andrzej Kiciński, Andrzej Korzepa (35 lat), Andrzej Kupiński, Paweł Kowalczyk i Marek Kmieć (30 lat), Sławomir Idzik, Grzegorz Matuszewski, Roman Augustyniak i Krzysztof Ignaczak (25 lat), Krzysztof Robaszek, Tomasz Poliński, Dariusz Grzelka i Marcin Zasiadczyk (20 lat), Paweł Gręzicki, Łukasz Bednarek, Mirosław Augustyniak, Jan Krzyżan (15 lat), Dariusz Dzieran, Grzegorz Nowak, Jarosław Kiciński, Michał Ignaczak i Damian Kupiński (10 lat) oraz Tadeusz Sobański (5 lat). 11

Torty i ciasta znane w Koninie i w Słupcy
teraz również
W TURKU!
otwarcie 11 maja (środa)!

Dla pierwszych klientów
śladki, darmowy poczęstunek

W sprzedaży posiadamy także ciasta i pleczywo z małym indeksem glikemicznym - dla cukrzyków, diabetyków i bezglutenowców oraz artystyczne torty na każdą okazję!

Cukiernia
u Toma
Tomasz Markowski

Turek, ul. 650-lecia 4

Wielkopolska Izba Rolnicza świętuje 20-lecie

Mało kompetencji, mała frekwencja?

W ubiegłą sobotę w Kaczkach Średnich świętowano 20 rocznicę odrodzenia się struktur Izb Rolniczych w Polsce. Z tej okazji były odznaczenia i medale, a także nowy sztandar.

Uroczystość zorganizowano dla rolników zrzeszonych w strukturach izby w subregionie konińskim, czyli powiatu słupeckiego, kolskiego, tureckiego oraz konińskiego. Podobne spotkania odbywać się będą także w pozostałych miejscach Wielkopolski, a kulminacja nastąpi w grudniu w Sali Ziemi Międzynarodowych Targów Poznańskich (w grudniu 1995 roku weszła w życie ustawa o izbach rolniczych).

Świąteczny piknik

Na miejsce świętowania jubileuszu zapewne nieprzypadkowo wybrano boisko szkoły w nazwie jeszcze rolniczej. Organizatorzy, a więc wszystkie organizacje powiatowe WIR z subregionu konińskiego, mocno ryzykowali, że piknikowa forma może zostać rozmyta przez deszcz. Co prawda ustawione u wejścia na stadion namioty świadczyły, że opracowany był wariant B, jednak przy tak dużej liczbie uczestników, mógł być on trudny do wykonania. Na szczęście pogoda była wyjątkowo łaskawa dla świętujących. Wśród których nie mogło zabraknąć najwyższych władz wojewódzkich Izby na czele z jej prezesem Piotrem Walkowskim, przybyli również wszyscy przewodniczący rad powiatowych w subregionie konińskim: gospodarza, czyli Turku – Marek Pańczyk, Konina - Jolanta Nawrocka, Słupcy - Stanisław Plesiński oraz Koła – Michał Wróblewski. Na zaproszenie odpowiedział także pierwszy prezes Wielkopolskiej oraz Krajowej Rady Izb Rolniczych, a także Honorowy Prezes WIR – Józef Waligóra.

W ich obecności nastąpiło przekazanie nowego proporca, poświęconego 1 maja w kościele NSPJ. Odbierający poczet sztandarowy stanowili: Karol Płóciennik, Krzysztof Przygoński i Przemysław Tomczak. Fundatorami sztandaru byli: Rada Powiatowa Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Turku V kadencji, Marek Pańczyk – przewodniczący Rady Powiatowej WIR w Turku, Krzysztof Przygoński - Delegat Rady Powiatowej WIR w Turku, Barbara Anastaziak, Danuta Klimczak, Grzegorz Dzikowski, Jacek Majtka, Jarosław Binkowski, Józef Budynek, Karol Płóciennik,

Krzysztof Kałużny, Marian Bońka, Mariusz Mozio, Mariusz Przygoński, Piotr Piekarski, Stanisław Bryl, Tadeusz Kwiatkowski, Waldemar Malinowski.

Jak to z Izbą było

Okazja, jaką jest 20-lecie musi skłaniać do wspomnień i choćby małej refleksji. Więcej podczas uroczystości było tych pierwszych. O pozytywach Izb wspominał zarówno prezes Walkowski, jak i honorowy prezes - Waligóra. Warto więc przypomnieć kilka podstawowych faktów z życia Izb. Reaktywowano je w 1996 roku, pierwsze wybory, wówczas do Konińskiej Izby Rolniczej odbyły się dokładnie 29 września, tego roku.

Wypowiadają się w przypadku rolniczych problemów. Jak choćby obecnie rolników zajmujących się hodowlą krów mlecznych, nie tylko w powiecie tureckim.

Kiedy wraz ze zmianą podziału administracyjnego kraju powstały duże województwa, przestała istnieć Konińska Izba Rolnicza, powołano Wielkopolską Izbę Rolniczą, której Walne Zgromadzenie liczyło 428 osób, czyli wszystkich delegatów z 226 gmin województwa wielkopolskiego. Zmieniło się to dopiero w grudniu 2002 r., kiedy odbyły się nowe wybory i powołano wówczas rady powiatowe. Wielkopolskiej Izbie, jak żadnej innej w Polsce, udało się już wów-



Nowy proporzec Rady Powiatowej WIR w Turku prezentował jej przewodniczący Marek Pańczyk...



...po czym trafił on w ręce pocztu sztandarowego.

Wzięło w nich udział ponad 25 procent uprawnionych do głosowania, których było 77.400 osób. A w przeprowadzonych przed rokiem wyborach zdecydowało się uczestniczyć ledwie niecałe pięć procent, w przypadku powiatu tureckiego. Ale w innych miejscach wygląda to jeszcze marniej – między 3,7 do 4 proc.

Zdaniem mówców, to nikiel wręcz zainteresowanie rolników działalnością Izb wynika ze zbyt małych kompetencji samorządu rolniczego, który podobnie zresztą jak pozostałe samorządy zawodowe, spełnia rolę lobby-styczną, czy opiniotwórczą dla aktów prawa miejscowego czy ogólnopolskiego. Być może duże znaczenie w tym niewielkim zainteresowaniu działalnością Izby ma zbyt cichy głos, z jakim jej działa-

czas utworzyć biura we wszystkich 31 powiatach. Przewodniczącym Rady Powiatowej w Turku od początku jest Marek Pańczyk. W tym czasie funkcję delegata na Walne Zgromadzenie pełnili: Jerzy Szymański, następnie od 2007 r. Krzysztof Przygoński, który w latach 2011-2015 był członkiem Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej. W Słupcy pierwszym przewodniczącym i jednocześnie członkiem Zarządu WIR od roku 1999 do 2011 r. był Henryk Tylman, delegatem - Jerzy Kryszak, który w latach 2011-2015 podjął się prowadzenia tej Rady. Aktualnie Przewodniczącym RP WIR w Słupcy jest Stanisław Plesiński, a funkcję delegata do WZ pełni Jan Pauliński. W Kole funkcję przewodniczącego pełnili kolejno: Wojciech Chojnacki, Michał

Wróblewski, który w kadencji 2007-2011 był również wiceprezesem Zarządu WIR. Delegatami do WZ byli Anna Olejnicka-Górczewska, a od 2007 roku Mirosław Serafinowicz. W Koninie kolejnymi przewodniczącymi byli: Piotr Szymankiewicz, Mieczysław Andrzejewski, Stanisław Zych, a od 2011r. Jolanta Nawrocka, pełniąca aktualnie funkcję członka Zarządu WIR. Delegatami w tym czasie byli: Elżbieta Bryl, Danuta Robak a od 2011r. Antoni Bryl. Pierwszym dyrektorem Konińskiej Izby był Andrzej Sipowicz, następnie Andrzej Tomczyk. W obsłudze biura WIR w Turku karierę rozpoczął obecny przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego i kierownik biura terenowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - Tadeusz Gebler. Poza tym w biurach w Turku i Słupcy pracowali i pracują także: Przemysław Tomczak, Janusz Kwiatkowski, Agnieszka Górka, Iwona Czerniak, a w Kole: Jerzy Żurawik, Marta Wdziejczna, Beata Włodarczak.

Izba Rolnicza, przynajmniej na terenie subregionu konińskiego, zgromadziła na swoim koncie w ciągu tych 20 lat sporo sukcesów. Wsparcie nadwarciańskich gmin, takich jak Brudzew, czy po stronie konińskiej Golina, domagających się podwyższenia poziomu splętrzania wody w zbiorniku retencyjnym Jezioro zakończyło się wprowadzeniem rozwiązań korzystniejszych dla rolników, któ-

rych gospodarstwa położone są zbyt blisko Warty. Sukcesem biura w Turku, jaki podkreślano podczas uroczystości, było też przeprowadzenie szkoleń dla rolników z małych gospodarstw, dzięki którym udało się im uzyskać 4 i 5 płatność z UE. Z tych szkoleń korzystali masowo także rolnicy spoza powiatu, a nawet województwa. Bardzo ważne w skutkach było nawiązanie w latach 1999 do 2008 współpracy z Departamentem Lot-et-Garonne w regionie Akwitania we Francji. Zaowocowało to między innymi kontaktami z rolnikami francuskimi. Kiedy w Polsce bezrobocie wynosiło 22 proc. i dotyczyło głównie obszarów wiejskich, z propozycji pracy w gospodarstwach rolników francuskich korzystało corocznie nawet kilkaset osób.

Odznaczenia i medale

Jubileusz 20-lecia stał się także okazją do wręczenia odznaczeń i medali. Decyzją Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej za zasługi dla rolnictwa oraz długoletnią pracę w WIR przyznano szczególne odznaczenie – Medalion im. Hrabiego Aleksandra Szembeka. Otrzymał je Józef Gebler, Roman Jakubowicz oraz Andrzej Tomczyk a także Henryk Tylman. Odznaką honorową „Zasłużony dla rolnictwa” zostali odznaczeni: Zygmunt Grabowski i Zenon Olejnicki, Izabela Lisiecka-Stasiak, Krzysztof Maciaszek, Tomasz Makowski, Krzysztof Wróblewski oraz Zdzisław Czaplą, Sławomir Maciejewski i Karol Mikołajczyk. Medaliony XX-lecia otrzymali: Wojciech Chojnacki, Henryk Krygier, Tadeusz Krotoszyński, Marek Szczepny, Marcin Pochylski, Kazimiera Wróblewska, Piotr Szymankiewicz, Mieczysław Andrzejewski, Stanisław Zych, Józef Gęziak, Władysław Kocaj, Zbigniew Subda i Andrzej Sipowicz. A także: Jan Kubiak, Jacek Szczap, Tadeusz Gebler, Czesław Witczak, Tomasz Ziemiański, Jan Nowak, Bogdan Kowalski, Roman Łaszcz, Zbigniew Gebler.

Po części oficjalnej gości, którzy przy stołach delektowali się przygotowanym na tę okazję małym co nieco oraz rozmowami, zabawiali uczniowie z ZSR CKP w Kaczkach Średnich oraz zespół Chodowianki.



Z okazji 20-lecia wielu działaczy Izby uhonorowano odznaczeniami i okolicznościowymi medalami.

W Brudzewie 3 Maja tradycyjnie

Świętowano śpiewająco

Od czterech lat mieszkańcy gminy Brudzew śpiewając, świętują rocznicę uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Nie inaczej było w tym roku.

Mimo że pogoda to roku 3 maja była figla, to zapoczątkowana przed czterema laty tradycja jest kontynuowana, przechodząc różne modyfikacje. W tym roku na przykład zaproszono do Brudzewa gości, męski zespół śpiewaczy Fratres, czyli Braci, z sąsiedniego Koła. Ale zanim w gościnnej jak zwykle strażnicy OSP rozległy się śpiewy, w parafialnym kościele odprawiono mszę za ojczyznę, a po niej wszystkie delegacje złożyły kwiaty przed pamiątkową tablicą, znajdującą się na ścianie budynku strażnicy. I na tyle, jeśli chodzi o występy na świeżym powietrzu, pozwoliła tego roku pogoda.

Reszta „śpiewanej” uroczystości odbyła się już pod dachem. Tradycyjnie w repertuarze znalazły się pieśni patriotyczne i biesiadne, bowiem w założeniu lekcji śpiewania jest cel główny: świętować radośnie. W zestawie pieśni i piosenek, jaki co roku wydaje Gminny Ośrodek Kultury w Kolnicy „Wozownia”, znalazły się oprócz Majowej Jutrzenki czy Pieśni Konfederatów Barskich i Roty

także te bardziej frywolne, wzruszające swą prostotą opowieści i słownictwem. Usłyszeliśmy więc Hej z góry, z góry! czy Hej bystra woda i popularnych „ułańów”. Na

zakończenie, też już tradycyjnie, odśpiewano Góralu czy ci nie żal, z dopisaną przed dwoma laty zwrotką oraz przebój Maryli Rodowicz z muzyką i słowami niezastąpionego



A może w przyszłym roku podczas „Piątej Lekcji Śpiewania” na scenie zobaczymy księdza proboszcza Zbigniewa Wróbla? Obaj księża brudzewskiej parafii czynnie uczestniczą w tych śpiewnych uroczystościach.



Na wsparcie dyrektor GOK Niny Kropidłowskiej mógł liczyć każdy.

Andrzej Sikorowski „Ale to już było”. Mamy nadzieję jednak, że wbrew przekonaniu, jakie wyraża tekst w refrenie tej piosenki – chociaż było, to za rok wróci brudzewskie śpiewanie.

Tym razem mieliśmy przyjemność usłyszeć, i zobaczyć, na scenie oprócz zespołu śpiewaczego z Koła, któremu na akordeonie przygrywał dowodzący muzycznie tą grupą Arkadiusz Słysz: Sabinę Dębińską, Ewę Andrzejewską, Bożenę Gralińską, Lidę Niemowną, Natalię Słelicką, Henryka Świętochowskiego i Józefa Świętochowskiego. Po raz pierwszy na scenie wystąpili również uczniowie Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie i Szkoły Podstawowej w Koźminie. Muzyczne wsparcie stanowiła także Orkiestra Dęta działająca przy GOK „Wozownia”. A całość prowadzili Nina Kropidłowska oraz Krzysztof Kubanek. Lekcjom Śpiewania od początku patronuje redakcja Echa Turku a także wójt Brudzewa.

Po wyczerpującym śpiewaniu, panie ze Stowarzyszeni „Klub Brudzewianki” zaprosiły wszystkich na lekką strawę. **Ika**



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich tegorocznych wykonawców.

Tuliszkwowianie złożyli hołd historii

Tegoroczną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja tradycyjnie połączono z obchodami Gminnego Dnia Strażaka. Zaraz po złożeniu wiązanek kwiatów przed pomnikiem Kościuszki, wyróżniono i nagrodzono druhów.

Jak co roku majowe obchody rozpoczęto mszą św. w kościele parafialnym w Tuliszkwowie. Zaraz po niej tłum wiernych przemarszerował przed pomnik T. Kościuszki, gdzie odczytano tekst preambuły Konstytucji 3 Maja, a także przybliżono historię pierwszej w Europie, a drugiej w świecie ustawy zasadniczej, uchwalonej w 1791 roku przez Sejm Czteroletni. Najbardziej uroczystym momentem obchodów było uczczenie wszystkich, którzy oddali swoje życie za ojczyznę, wiązkami kwiatów złożonymi pod pomnikiem, a także pod dębem katyńskim i monumentem Świętego Jana Pawła II. Uroczystości uświetnili wykonaniem serii pieśni patriotycznych seniorzy z zespołu „Jesień”.

Chwilę później rozpoczęto III Gminny Dzień Strażaka. Z tej okazji co roku druhowie otrzymują odznaczenia, nie inaczej

było w miniony wtorek, 3 maja. Za działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej i w uznaniu szczególnych zasług dla roz-

woju jednostek OSP, uchwałą prezydium zarządu oddziału wojewódzkiego ZOSP RP Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”



Kwiaty pod pomnikiem złożył Józef Kościelak, reprezentujący Związek Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.



Z okazji Gminnego Dnia Strażaka Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie: Kazimierz Sobczak, Andrzej Radecki, Piotr Skibiński, Jacek Antoniewicz, Piotr Sompolski, Konrad Giersz, Mariusz Bartoszczyk, Mirosław Iciek, Michał Prymas i Artur Raszewski.

został przypięty druhowi Janowi Karczewskiemu. Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie: Sławomir Druszczyk i Andrzej Raszewski. Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali druhowie: Kazimierz Sobczak, Andrzej Radecki, Piotr Skibiński, Jacek Antoniewicz, Piotr Sompolski, Konrad Giersz, Mariusz Bartoszczyk, Mirosław Iciek, Michał Prymas, Artur Raszewski. Tego dnia przyznano także odznakę „Strażak Wzorowy”. Otrzymali ją druhowie i druhny: Natalia Skibińska, Patrycja Kowalska, Erwin Ast, Przemysław Przybyłowicz, Krzysztof Janik, Przemysław Górecki, Mariusz Rzyśko i Arkadiusz Wawrzyniak. **boxa**

Rada Gminy Przykona obniżyła kryteria dla młodzieży szkół gimnazjalnych, ubiegających się o stypendium wspierające uzdolnionych uczniów. Podczas sesji wysłuchano sprawozdania z realizacji projektów realizowanych przez stowarzyszenia, dofinansowywane przez gminny samorząd. W sesji uczestniczyła **turkowska nadleśnicza i przedstawiciele Koła łowieckiego Venator.**

Kwietniowa sesja Rady Gminy w Przykonie była mniej burzliwa od poprzednich. Tradycyjnie radni zgłosili szereg interpelacji. Dotyczyły głównie dróg, w tym położonych obok lasów w miejscowościach Trzyszcze, Dąbrowa i Radyczyny. Związane to było z obecnością na Sesji nadleśniczki Danuty Lewandowskiej. Zwracano uwagę na gałęzie drzew wiszące nad drogą i korzenie niszczące nawierzchnie dróg. Pytano też o budowę ciągu pieszo-rowerowego pomiędzy Smulskiem, a Ewinowem i wycinkę drzew przy drodze krajowej.

Pytania do nadleśniczki i koła Venator

Goście, czyli nadleśniczki Danuta Lewandowska i Marian Czernielewski - prezes Koła Łowieckiego Venator, odpowiadali na pytania zadane przez radnych. Lewandowska omówiła zagadnienia związane z zarządzaniem lasami będącymi własnością Skarbu Państwa i gruntami nadleśnictwa zajęte pod ciągi komunikacyjne. Odniosła się też do budowy dróg przy obszarach leśnych i ich eksploatacji. Prezes Czernielewski z łowczym Zbigniewem

Zmiany w regulaminie stypendialnym

W Przykonie łatwiej będzie zostać wybitnym

Boczkami przedstawili zasady szacowania szkód wyrządzanych przez zwierzynę leśną. Mówili też o planach polowań oraz dokarmianiu zwierzyny leśnej.

Stowarzyszenia wykorzystały 50 tysięcy zł

Uczestnicy sesji wysłuchali sprawozdania z realizacji współpracy gminy Przykona z organizacjami pozarządowymi w 2016 roku. Na projekty związane z pomocą społeczną, realizowane przez stowarzyszenia, gmina przekazała 16.500 zł. Z tego Bank Żywności w Koninie otrzymał 7500 zł. W zamian 577 najuboższym mieszkańcom gminy przekazano 15 ton żywności. Pozostałe pieniądze otrzymało Stowarzyszenie na Rzecz Ekologicznego Rozwoju Gmin „Sokół”, które zrealizowało trzy projekty. Na organizację Dnia Dziecka i Dnia Matki dla rodzin w trudnej sytuacji życiowej, a była to wycieczka do Łodzi, gmina dała 2500 zł. Kolejne 4000 zł przeznaczono na organizację wigilii świąt Bożego Narodzenia dla 70 starszych osób. Trzecim projektem „Sokoła” dofinansowanym przez gminę sumą 2500 zł była wycieczka do Afrykarium dla rodzin w trudnej sytuacji życiowej.

Wsparcie otrzymały też kluby sportowe. Uczniowski Klub Sportowy „Iskra” z Sarbic otrzymał 12

tysięcy zł na organizację letniego wycieczki dla trzydziestu osób. Uczniowski Klub Sportowy „Pegaz” z Przykonu dostał 10 tys. zł, na obóz sportowy dla trzydziścioro dzieci w nadmorskim Władysławowie. Najmniej, bo 8 tys. zł przypadło Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu „Zryw” Przykona, znanemu z osiągnięć unihokeistów. Kwota ta spożytkowana została na letni wycieczkę z zajęciami sportowo-rekreacyjnymi dla czterdziścioro dzieci. Qstanią organizacją, która otrzymała dota-

cję na cele sportowe była Ochotnicza Straż Pożarna w Przykonie. Za 4475 zł zorganizowano zawody sportowo-pożarnicze, w których wzięło udział 55 druhów z pięciu jednostek OSP.

Będzie więcej uzdolnionych?

Na poprzedniej sesji odłożono uchwałę w sprawie zmiany gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Radny Dygas uznał, że zmniejszenie wymogu średniej ocen z 5,5 do 5,0 jest niewystarczają-

ce. Uwzględniono jego wniosek dopisując do regulaminu punkt mówiący, że stypendium może otrzymać uczeń, który „otrzymał promocję z wyróżnieniem”, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen. Skorzystają na tym uczniowie zespołów szkół w Turku i Kaczkach, gdzie jest nawet po kilkanaście szkół: liceów, techników i zawodówek. Stypendia można będzie także otrzymać za osiągnięcia sportowe oraz z kultury i sztuki.

Andrzej R. Tyczyno

W turkowskiej czwórce...

Szkoły promowały zdrowie

Piąta już Konferencja Szkół Promujących Zdrowie odbyła się niedawno w turkowskiej czwórce. Rozmawiano na temat „Świat wirtualny czy realny – Twój wybór”.



Uczestnicy konferencji ułożyli wspólnie krzyżówkę z hasłem „Wybieram real”.

Konferencję podzielono na dwie części - pierwszą oficjalną, podczas której wystąpili zaproszeni goście i drugą, integracyjną. Do „czwórki” zaproszono m.in. burmistrza Jerzego Kurzawę, Alfreda Rajczyka - dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej wraz z pracownikami, Władysława Szuszałaka - psychologa Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Turku oraz dyrektorów placówek oświatowych z miasta i powiatu, koordynatorów ze szkół promujących zdrowie i uczniów.

Na początku spotkania wystąpiła koordynatorka promocji zdrowia i programu „Szkoła Promująca Zdrowie” w czwórce,

Bożena Podębska, po niej uczestnicy wysłuchali dyrektora Marii Kukulskiej, burmistrza i szefa Sanepidu.

Następnie uczniowie klasy IV b, przygotowani przez Ewę Muszyńską, zaprezentowali przedstawienie pod tytułem „Gucio w Internecie”. Mali aktorzy udowodnili, że nie wszystko co czytamy w sieci jest prawdą i bardzo łatwo jest skrzywdzić drugą osobę, umieszczając o niej nieprawdziwe informacje w sieci. O tym, że obecnie nie można żyć tylko w świecie realnym, że świat wirtualny też jest potrzebny, ale trzeba z niego umiejętnie korzystać, mówił Władysław Szuszałak. Psycholog radził nauczycielom,

aby wykorzystali to, czego dzieci szukają w grach czyli rywalizację, zdobywanie kolejnych poziomów, gromadzenie punktów. Uczniom zaś uświadomił, że świat realny jest mimo wszystko ciekawszy.

W drugiej części spotkania, integrującej uczestnicy wspólnie rozwiązywali krzyżówkę z hasłem „Wybieram real” oraz brali udział w zabawach „Tune!” i „Trzęsienie ziemi”. Na koniec uczestnicy konferencji nauczyli się krótkiego układu zumby, przygotowanego przez uczennice klasy Vb pod okiem Anny Grzelak. Organizatorzy zadbali również o zdrowy i smaczny posiłek.

boxa

Zmiany we włodysławowskim budżecie...

Nowe, stare auto dla Wyszyny

Za 25 tysięcy złotych jednostka ochotników z Wyszyny ma sobie kupić w najbliższym czasie samochód bojowy. Łatwo się domyślić, że nie nowy... Trzydziesto, może czterdziestoletni! – Jaki będzie z niego pożytek? – pytał niedawno radny Jacek Kalinowski.

Podczas niedawnej sesji Rady Gminy Władysławów wprowadzono zmiany w budżecie, a jedną z nich było przeznaczenie 25 tys. zł na zadanie inwestycyjne pod nazwą „zakup samochodu bojowego dla OSP Wyszyna”. Wywołało to konsternację. Jak ogólnie wiadomo koszt strażackich aut liczy się raczej w setkach niż tysiącach złotych. – Czy warto wydawać tyle pieniędzy na samochód, który ma trzydzieści czy czterdzieści lat? Nie lepiej poczekać rok czy dwa i kupić coś porządniejszego? Taki samochód wyjedzie z garażu i od razu może się popsuć. On ma służyć społeczności, a jaki będzie z niego pożytek? – pytał Jacek Kalinowski, radny z Chyliny.

Jak wyjaśniał jednak Krzysztof Zajac, z taką propozycją wyszła sama jednostka. To wszyscy druhowie znaleźli ten samochód, oni go obejrzel, oni wiedzą co chcą kupić.

– To auto po kapitalnym remoncie, a dodam, że samochody bojowe nie są wyeksploatowane, mają niewielki przebieg – mówi wójt, a za przykład podaje jednostkę OSP z Maloszyny, która kupiła nienowe auto i do dziś jest ono w dobrym stanie. Dodatkowym argumentem za kupnem nowego-starego samochodu jest to, że remont obecnego auta, które stacjonuje w garażu w Wyszynie, zamknął by się pewnie zbliżoną kwotą. – Lepiej chyba wyciąć wóz, który mają i kupić nowy, bo to takie same koszty – twierdzi Krzysztof Zajac. A co jeśli druhowie zażądadają uzbrojenia tego samochodu i zwrócą się prośbą o kolejne dotacje? – zastanawiał się głośno radny Mirosław Rosiak, ale nikt nie podzielił jego wątpliwości. Zresztą radni zgodnie, jednogłośnie przegłosowali przekazanie kwoty druhom z Wyszyny.

boxa

Już niedługo w brudzewskim kościele, po raz drugi odbędzie się Koncert Pieśni Maryjnych.

Uroczystość planowana jest na niedzielę, 15 maja, na dzień uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Organizatorzy za-

Trębacz w kościele

praszają wszystkich chętnych do udziału w wydarzeniu, które odbędzie się o godzinie 10.00, w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Mikołaja w Brudze-

wie. Pieśni religijne wykonają Orkiestra Dęta z Brudzewa wraz z brudzewskimi Trębaczami Maryjnymi.

11

Druhny z Głuchowa w Warszawie

Kobieca Drużyna Pożarnicza z Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuchowie prowadzona przez Adriana Kwinciaka, byłego naczelnika tej jednostki, otrzymała w nagrodę za swoje zaangażowanie wycieczkę do stolicy. Tam głuchowskie drużyny gościły w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Zwiedziły też Pałac Kultury i Nauki oraz Stadion Narodowy.

Nagrodą za rok ćwiczeń dziewczęta z Kobiecej Drużyny Pożarniczej, działającej przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuchowie była wycieczka do Warszawy. Wyjazd zorganizował Adrian Kwinciak - trener drużyny, zawodowy strażak PSP Turek, a do niedawna także naczelnik OSP Głuchów i członek Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie.

Dzień ten był dniem otwartym Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie SGSP, której Adrian Kwinciak jest absolwentem. Drużyny miały możliwość zapoznania się z nowoczesnym sprzętem, jakiego używa się pod-

czas akcji pożarniczych. W trakcie wykładów tematycznych zyskały nową wiedzę na temat taktyki gaszenia pożarów i bezpieczeństwa podczas tej pracy. Na terenie szkoły można było również zobaczyć pojazdy strażackie uzbrojone w najnowocześniejszy sprzęt ratowniczo-gaśniczy. Dużym zainteresowaniem cieszyła się ścianka wspinaczkowa, na której drużyny mogły spróbować swych sił pod okiem wyspecjalizowanej grupy ratownictwa wysokościowego. Obejrzały też pokazy: ratowniczo-gaśnicze oraz bezzałogowych statków powietrznych stosowanych podczas gaszenia pożarów



Drużyny z Głuchowa zapoznały się z nowoczesnym wyposażeniem samochodów hojowych w warszawskiej uczelni.



Swoją wiedzę i doświadczeniem dzielili się z głuchowiankami wybitni specjaliści.

lasów o znacznych wielkościach i w miejscach trudno dostępnych.

Po odwiedzinach SGSP, druh Kwinciak przygotował paniom inne atrakcje. Udano się do centrum Warszawy, gdzie zwiedziły Pałac Kultury i Nauki, podziwiając panoramę stolicy. Nie omieszkało udać się na Stadion Narodowy oraz do znajdującego się obok oceanarium.

Po powrocie do głuchowskiej strażnicy drużyny pomimo nieco obolałych tryskały doskonałym humorem, chwaliły wycieczkę nazywając ją atrakcyjną. Nie ukrywały, że chętnie udałyby się w przyszłości na podobną.

Samochód udostępniła drużynom macierzysta jednostka, a koszty paliwa pokrył Urząd Gminy w Kawęczynie. (art)



Zostań Doradcą Klienta i rozwijaj swoją karierę z Providentem.

Dołącz do naszego zespołu.

Pozyskuj klientów, buduj z nimi długofalowe relacje i doradzaj w wyborze najlepszych rozwiązań.

Zadzwoń lub wyślij smsa o treści "Doradca" 600-400-390

z63/DS

DIETA BOX

CATERING DIETETYCZNY

to dieta indywidualnie dopasowana do Ciebie. Każdego dnia otrzymasz świeże, pełnowartościowe posiłki.

Nie musisz planować oraz przygotowywać posiłków - zrobimy to za Ciebie i dla Ciebie

BEZPŁATNA DOSTAWA na terenie Turku

tel.: 796 149 719

DIETETYK
Karolina Łajdecka

Gabinet w Turku
ul. Legionów Polskich 8
(Hostel Barbórka)

www.dietetyk.lajdecka.pl

KAMIENIARSTWO

**NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH**

PROMOCJA NA GRANIT

PROMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 68 49, 601 381 778

PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

ZAPRASZAMY

Salon sprzedaży

Chrapczew 28A,
62-730 Dobra,
tel. 63279 08 12,
63279 08 46

OKNA | DRZWI | FASADY | BRAMY | ROLETY | AUTOMATYKA

78/csg

W majowy weekend tradycyjnie już od ponad 20 lat w Turku rządziły teatry. Niestety z roku na rok, czy to za sprawą pogody, czy coraz popularniejszego w naszym kraju grillowego wypoczynku za miastem, przyciągały one mniej widzów. W ostatnich latach, na niektórych przedstawieniach można było ich bez problemu policzyć. Czy właśnie dlatego święto teatrów ulicznych zamieniono w Turku na teatralny piknik z grillem i balonami?

Tegoroczna Turkostrada była już 24., ale czy nadal możemy nazwać ją Prezentacjami Teatrów Ulicznych? W tym roku, 3 maja, gościliśmy w mieście właściwie jeden teatr – zwieńczeniem dnia był pokaz w wykonaniu Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” z Krakowa, no może dwa, bo w parku przedstawienie dla dzieci, oparte na wierszach Tuwima, dał także warszawski teatr Małe Mi. Przyjechali też, a i ówsem, aktorzy z Kalisza, którzy zabawiali najmłodszych lalkami czy wielkimi bańkami mydlanymi. Wrażenie? Trawestując kultowy cytat „Mało sztuki w sztuce”. Choć rodzinny

piknik zwany też teatralnym naprawdę był udany. Był cel, by w ogóle wyrwać się z domu, można było pospacerować po parku im. Żerminy Składkowskiej, zjeść popcorn czy kiełbaskę z grilla, napić się piwa, posłuchać może i nawet lubianych utworów muzyki rozrywkowej w wykonaniu zespołu Summers, obejrzyć kolorowe widowisko znanych z telewizji tancerzy z chorągiewami z Gwardii Gryfa, pojechać na kucyku czy kupić dziecku balon. Powtórzmy jednak pytanie... Czy to nadal można nazwać Prezentacjami Teatrów Ulicznych?

Ile sztuki w sztuce?

Prezentacje teatrów czy piknik z grillem

Dobrym pomysłem, aktywizującym turkowan do wspólnej pracy i zabawy, był konkurs na przestrzenną figurę tura lub kostium tura, który towarzyszył Turkostradzie. Pradawne zwierzę, symbol miasta, miało być ruchome, statyczne lub też być własnoręcznie wykonanym kostiumem. Jak mówił organizatorzy, ograniczeniem mogła być jedynie wyobraźnia. Do konkursu i wspólnej parady zgłoszono pięć turów i jeden kostium.

We wtorek, 3 maja figury nieśli lub wieźli ich twórcy. Pochód maszerował wprost na parking przed



Wojowie z bractwa Tura za przeciwnika mieli... białogłowę.

Barbórką, gdzie na scenie odbyła się krótka prezentacja. Gdy jurorzy zastanawiali się, który zwierz jest najpiękniejszy, najbardziej pracowity i pomysłowy, dla zgromadzonych wystąpili członkowie grupy Gwardia Gryfa z Wrocławia wykonując pokaz żonglersko-taneczny z chorągiewami. Sztukę rycerskich pojedynków zaprezentowało też Bractwo Tura.

Po długich naradach pierwszą nagrodę otrzymali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 5, twórcy najbardziej okazałego tura – Wiktor Bąkowski, Gracjan Wawrzyniak, Patryk Gortat i Jakub Matusiak. –Wykonywaliśmy go w sumie dwa dni. Jest zrobiony z pianki montażowej, kartonu i rur kartonowych, pomalowany farbami – mówili twórcy ogromnego zwierza, który został przy-

Uczniowie turkowskiej jedynki wraz z całą Polską...

Wspólnie czytali Sienkiewicza

230 uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku wspólnie odczytało fragment VII rozdziału „Potopu” wypowiadając chóralnie „Kończ... waść! Wstydu... oszczędź!” Byli oni częścią ogólnopolskiej akcji ustanowienia rekordu Polski w kategorii „Jak największa liczba osób czytająca wspólnie Sienkiewicza”.

Akcję bicia rekordu, Polski we wspólnym czytaniu autora Trylogii podjęło Muzeum Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Muzeum znajduje się w miejscu narodzin noblisty i promuje jego życie i twórczość. W 2016 roku szczególnie chciało uczcić rocznice - 170 urodzin, 100. śmierci oraz swoje 50-lecie istnienia. Warto podkreślić, że bieżący rok został ogłoszony Rokiem Sienkiewicza. Stąd pomysł na pobicie rekordu.



W akcję włączyła się i turkowska Szkoła Podstawowa nr 1. Jej uczniowie, podobnie jak tysiące innych w całej Polsce, w miniony czwartek, 5 maja o godz. 10.00 zbrali się w sali gimnastycznej, by wspólnie czytać. Wybrano

fragment rozdziału VII „Potopu”, opisujący walkę Kmicica z panem Wołodyjowskim. 230 uczniom (bo wszystkich najpierw dokładnie zapisano) rozdano kartki z krótkim tekstem, a później chóralnie dało się usłyszeć pamiętne „Kończ...

waść! Wstydu... oszczędź!”.

Ile osób w całym kraju, w parkach, muzeach i szkołach, tego jednego dnia, zebrało się za czytanie Sienkiewicza zapewne dowiemy się niedługo.

boxa

Czytali również w Dobrej

Bili rekord w maratonie z książką

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrej także przyłączył się do akcji bicia rekordu w czytaniu

Sienkiewicza. Nie mogło być inaczej, placówce patronuje wszak autor Trylogii, podobnie zresztą

jak Szkole Podstawowej nr 1 w Turku, która również czytała w ubiegły czwartek, 5 maja, dzieła

Sienkiewicza.

W Dobrej, tak jak we wszystkich placówkach, które włączyły się w akcję Muzeum Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, maraton czytelniczy rozpoczęto punktualnie o godz. 10.00 od wspólnego odczytania fragmentu „Potopu”. Następnie uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum wspólnie z dyrektorem oraz nauczycielami i absolwentami szkoły zaprezentowali fragmenty takich dzieł, jak „Owo Vadis”, „W pustyni i w puszczy”, „Pan Wołodyjowski”, „Bez dogmatu”, „Ogniem i mieczem”, „Latarenik”, „Szkłce węglem”, „Krzyżacy” i wiele innych.

Łącznie w dobrskim czytaniu wzięło udział 257 osób, co skrupulatnie policzono wspólnie z miejscowymi policjantami.



Czytanie Sienkiewicza w sienkiewiczowskiej szkole było wręcz obowiązkiem.

Pięć świąt w jednym, czyli

Przykona

Gmina Przykona może być przykonia. W dniu trzeciego maja świętowano Europejskiej, Dzień Flagi Rzeczypospolitej, Najświętszej Maryi Królowej Polski.

Majowe uroczystości w gminie Przykona rozpoczęto mszą w kościele parafialnym w Psarach. Tego dnia przypadało święto Najświętszej Maryi Królowej Polski, toteż głównie temu poświęcona była liturgiczna uroczystość. Choć w



ika

Orkiestra zagrała hymny Polski i

w ulicznych w tle?



wieziony na przyczepce ciągniętej przez samochód. Druga nagroda przypadła uczniom z klasy IIa, również z piątki, za tura ekologicznego wykonanego z plastikowych butelek. Trzecią nagrodą cieszyły się przedszkolaki z V grupy Samorządowego Przedszkola Nr 3 „Bajkowe”. Nagrodę specjalną otrzymała Amelka Przygońska z mamą Katarzyną za kostium tura. Dwa wyróżnienia trafiły też do uczniów Szkoły Podstawowej Nr 5: Filipa Tomczaka i Tobiasza Nejmana oraz Roksa-ny Frączak i Julii Kowalczyk.

Po wręczeniu nagród, obecni



Zwieńczeniem dnia był pokaz w wykonaniu Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” z Krakowa.

przed Barbórką wspólnie przemaszerowali do parku im. Żerminy Składkowskiej, gdzie zaplanowa- no pozostałe atrakcje związane z

teatralnym świętem, czyli właśnie rodzinnym piknikiem.

Tegoroczna aura, niezbyt różni- jąca się od tej w latach minio-

nych, zakończyła teatralne święto deszczem, dlatego też „Balet o ka- wie” odbył się w hali widowisko- wo-sportowej.

boxa



Wiktor Bąkowski, Gracjan Wawrzyniak, Patryk Gortat i Jakub Matusiak razem ze zwyczajnym turem.



Rodzinny Piknik Teatralny przygotowano w parku.

zyli

ona to potrafi

Wykładem, jak kumulować uroczystości patriotyczne i religijne. W programie tam: Święto Pracy, 12. rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, Święto Narodowe Trzeciego Maja i święto

wygodzonej homilii, ks. proboszcz Grzegorz Ograbisz nawiązał też do Konstytucji 3 Maja i Dnia Strażaka. Po mszy, z gminną orkiestrą i czele, przemaszerowano na plac Zespołu Szkół w Przykonie, konkretnie przed pomnik przy

przedszkolu. Stanęło tam siedem pocztów sztandarowych, delegacja z kwiatami oraz grono radnych i gminnych urzędników. Orkiestra zagrała hymn Unii Europejskiej. W wygłoszonym przez uczniów przykońskiej szkoły referacie

przedstawiono historię ustanowienia Święta Pracy, Dnia Flagi i Trzeciego Maja. Wspomniano też o dwunastej rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Pod pomnikiem upamiętniającym uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja i wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, wianki kwiatów złożyły delegacje: Zespołu Szkół w Przykonie, parafii Psary, Nadleśnictwa Turek, Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Przykonie, władz samorządowych gminy Przykona. (art)

Odznaczeni pod flagą

Tradycyjnie już miejskie obchody Dnia Strażaka połączone z uroczystościami Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. W obchodach świąt oprócz strażaków uczestniczyły też poczty sztandarowe i Orkiestra Dęta OSP.

Obchody świąt odbyły się w południe, 2 maja, przy Placu Wojska Polskiego. Uczestniczący w nim strażacy, przedstawiciele władz Turku, powiatu turkowskiego oraz Gminy Turek, a także zakładów pracy, szkół, instytucji i organizacji, do rynku wyruszyli sprzed Domu Strażaka, prowadzeni przez Orkiestrę Dętą OSP Turek. Po powitaniu wszystkich przybyłych przez druha Krzysztofa Majdę, prezesa zarządu oddziału miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Turku, głos zabrali zaproszeni goście. –Z dumą i chwałą stawiamy dziś przed biało-czerwonym sztandarem, który symbolizuje nasz patriotyzm i Polskość. O niego walczyli nasi przodkowie. Powinniśmy być dumni z tego, że jesteśmy Polakami. Cieszymy się, że w spokoju i pokoju możemy obchodzić Dzień Flagi – mówił poseł Ryszard Bartosiak.

Miejskie obchody Dnia Strażaka były okazją do nagrodze-

nia pięciorga druhen i druhow. Brązowe medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Dominik Rogodziński i Andrzej Śliwiński, a odznaki „Wzorowego strażaka”: Paulina Polasik, Weronika Dziembowska i Martyna Antas. II



Druhnym nagrodzone odznaczeniem „Wzorowy strażak”.



Europejskiej.

W Dobrej

Zakończenie uroczystości 1050-lecia Chrztu Polski

We wtorek, 3 maja, w kościele parafialnym w Dobrej symbolicznie zakończono tamtejsze obchody rocznicy chrztu Polski.

W homilii podczas mszy, katechizacji i koncertu, celebrowanej przez ks. Chromińskiego i ks. Szymona Lewandowskiego odprawionej w intencji ojczyzny, ten ostatni przypomniał skutki decyzji Mieszka. Uznając ją za dalekowzroczną i mądrą. Na zakończenie nabożeństwa uczniowie klas IV, VI i I gimnazjum z dobrskiego ZSP przedstawili spektakl zatytułowany „Chrzest Mieszka”. Starali się w nim przybliżyć sytuację panującą w plemieniu Polan po przegranej bitwie z Wichmanem, który w roku 963 wspomógł Wietętów. Polityczna dalekowzroczność Mieszka zaowocowała później

szym małżeństwem z Dobrawą – a następnie przyjęciem chrztu. Młodzi artyści w historycznych strojach odtworzyli tę uroczystość. Parafianie mogli zobaczyć również dwórki i wojów, w których wcielili się czwartoklasiści. Księżniczkę Dobrawę zagrała Anna Graczyk, a Mieszka - Krystian Świętochowski. Za całość odpowiadały: Barbara Woźniak i Danuta Baranowska. Oprawę muzyczną zapewniła Marlena Jesionek. Pod jej kierunkiem wczesnośredniowieczne pieśni zaśpiewały: Klaudia Gardzielik oraz Alicja Pawlak.

W dobrskim kościele można

było obejrzyć także wystawę fotograficzną ukazującą kulturę plemion pogańskich z X wieku, obchody *Pierwszego Milenium* w roku 1966 oraz postać św. Jana Pawła II. Przygotował ją Paweł Janicki.

Ponieważ wtorkowa uroczystość związana była przede wszystkim z rocznicą 225-lecia uchwalenia Konstytucji 3 Maja, to zaprezentowano krótki rys historyczny na ten temat, wygłoszony przez Bartłomieja Wypióra a przygotowany pod okiem nauczycieli historii - Ewy i Jerzego Durków.

oprac. ika

WÓJT GMINY BRUDZEW

OGŁASZA

Publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem ewidencyjnym 107/20 o pow. 0,1949 ha położonej w obrębie gminnym Kolnica, gm. Brudzew stanowiącej własność Gminy Brudzew, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Turku księga wieczysta KN1T/00005518/8

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 57.534,00 zł

Wysokość wadium wynosi 6.000,00 zł.

W razie ustalenia przeznaczenia przedmiotowej nieruchomości istnieje możliwość opracowania i uzyskania przez potencjalnego nabywcę decyzji o warunkach zabudowy.

Przetarg ustny odbędzie się w Urzędzie Gminy w Brudzewie w dniu 14 czerwca 2016 r. o godzinie 10⁰⁰ w sali nr 31

Wadium należy wpłacić na rachunek Gminy Brudzew - Ludowy Bank Spółdzielczy Oddział Strzałkowo Filia Brudzew Nr 11 8543 0000 2006 6000 7405 0004 do dnia 9 czerwca 2016r. lub w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy Brudzew najpóźniej w dniu 9 czerwca 2016r. do godziny 14⁰⁰

Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na ww. rachunek bankowy.

Wpływ musi być zaksięgowany przez Bank na koncie Gminy. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu.

Organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie do zawarcia umowy sprzedaży.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy – pokój nr 21 lub pod numerem telefonu 63 279 83 35.

z 73/ika



Trzeciego maja, na zakończenie dobrskich obchodów 1050-lecia chrztu Polski zaprezentowano jeszcze raz inscenizację „chrztu Mieszka”, przygotowaną przez uczniów i nauczycielki z ZSP w Dobrej.

Nowy Salon Meblowy
Turek ul. 3 Maja 18 **ZAPRASZAMY**

Reumatyzm, bóle kręgosłupa, depresje



najważniejsze likwiduje dolegliwości bólowe. Dziś, kończąc terapię, mogę stwierdzić, że okazała się ona bardzo skuteczna. Życie bez bólu sprawiło, że czuję się tak, jakby mi ubyło lat.

– Po śmierci żony załamaniem się nerwowa – mówi pan Piotr. W nocy nie mogłem spać, płakałem. Bałem się wyjść z domu, przestałem się spotykać ze znajomymi, rodziną. Bez opamiętania tykałem tabletki. Po kuracji aparatem BRT mój stan poprawił się. Przestałem brać leki, w nocy śpię dobrze. Jestem spokojniejszy, wraca mi chęć do życia.

– Chorowałem na reumatyzm. Wszystkie zmiany pogody odczuwałem bardzo boleśnie. Środki przeciwbólowe, zastrzyki nie pomagały. Choroba dotknęła mnie tak poważnie, że przez dwa tygodnie praktycznie nie wstawałem z łóżka. Przy każdym stąpięciu odczuwałem dokuczliwe bóle w kolanach i stopach. Po 10 terapiach metodą biorezonansową dolegliwości minęły jak ręką odjął. Dziś jestem zdrowy.

– Cierpiełam bardzo długo. Diagnoza brzmiała zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z rwą kulszową. Przepisano mi leki przeciwbólowe, które przyniosły tylko chwilową ulgę. Tabletki, które tykam, zniszczyły mój żołądek. Z prasy dowiedziałam się o panie rewelacyjnej metodzie BRT. Nie mając innych możliwości, postanowiłam spróbować. W gabinecie BRT uzyskałam informację, że terapia ta zatrzyma proces zwyrodnieniowy i co

Metoda BRT leczy zwyrodnienia stawów i kręgosłupa, astmę, nerwice, choroby układu krążenia, serca, przewodu pokarmowego, choroby oczu, dróg oddechowych, miażdżycę, nadciśnienie tętnicze oraz wiele innych schorzeń. Wykonujemy komputerowe i bezbolesne testy alergiczne oraz odczulanie.

RZUĆ PALENIE

- jednorazowy zabieg likwidujący głód nikotynowy
- metoda opracowana przez lekarzy

KONIN, ul. Dworcowa 7/9
www.odczulanie.info.pl

tel. 603 589 312

57/hob

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV ALUMINIUM DREWNO

OKNO Z FUNKCJĄ ODSTAWNĄ
bezpieczna i efektywne wietrzenie

DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

Tylko u NAS III okucia z niewidocznymi zawiasami **BEZ DOPŁAT**

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE I P.POŻ

BALUSTRADY, BRAMY GARAZOWE, ROLETY

OBWIESZCZENIE STAROSTY TURECKIEGO

Zgodnie z artykułem 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013r. poz. 687 ze zm.)

zawiadamia się

o wydaniu decyzji Starosty Tureckiego nr 3/16 z dnia 5 maja 2016 r. o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania inwestycyjnego obejmującego: „budowę ciągu drogowego Celestyny” obejmującego budowę drogi dojazdowej w ciągu drogi gminnej nr 65310P w miejscowościach Zyguntówce Celestyny gm. Malanów na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi:

– obręb geodezyjny Zyguntówek 0018, jednostka ewidencyjna Malanów 302705_2, ark. 2- 5292/2, 5292/8, 5293/1, 5293/9, 257,
– obręb geodezyjny Celestyny 0003, jednostka ewidencyjna Malanów 302705_2, ark. 1- 10, 15, 16/2, 19/3, 20, 21, 22, 23, 25/1, 25/3, 25/4, 26, 27, 28, 34, 35, 36, 37, 39, 40, 41/1, 41/2, 45, 46/1, 65/1, 65/2, 66, 67, 73/1.

Decyzja została wydana na wniosek zarządcy drogi – Wójta Gminy Malanów i obejmuje nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów numerami:

– obręb geodezyjny Zyguntówek 0018, jednostka ewidencyjna Malanów 302705_2 ark. 2 - 5292/17, 5292/15, 5293/9, 257,
– obręb geodezyjny Celestyny 0003, jednostka ewidencyjna Malanów 302705_2, ark. 1- 10/2, 15/1, 16/3, 19/4, 20/1, 21/1, 22/1, 23/1, 25/5, 25/7, 25/9, 26/1, 27/1, 28/1, 34/1, 35/1 36/1, 37/1, 39, 40/1, 41/3, 41/5, 45/1, 46/3, 65/3, 65/5, 66, 67/1, 73/2.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w Starostwie Powiatowym w Turku w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego przy ul. Kaliskiej 59, pok. 215 (tel. 063 222 32 62) w godz. 7.30 – 15.30 w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Turek, dn. 5 maja 2015 r.

z 77/05

W Tuliszkowie

Wielkie święto siatkówki

UKS Lis Tuliszków jak burza przeszedł przez półfinałowy baraż o wejście do siatkarskiej II ligi. Wicemistrzyni Wielkopolski będą gospodarzem turnieju finałowego!

To będzie jedno z największych sportowych wydarzeń w ostatnich latach w powiecie tureckim. W powiecie, w którym sportowe sukcesy na skalę ogólnokrajową trafiają się rzadziej niż grzyby na środku pustyni, wreszcie jest szansa na siatkarski zespół w rozgrywkach centralnych. „Lisice” z Tuliszkowa po zajęciu drugiego miejsca w grupie wielkopolskiej III ligi awansowały do barażu o wejście do drugoligowych rozgrywek. W swoim półfinale mierzyły się z Sokolem Mogilno i Gryfem Szczecinek.

–Do każdego rywala podchodzimy z szacunkiem – powtarzał opiekun tuliszkowianek Zbigniew Osajda. I choć jego podopieczne były faworytkami półfinału w Mogilnie, to chyba w pierwszym meczu – przynajmniej w pierwszej jego fazie – podeszły do przeciwniczek ze zbyt dużym respektem. Gospodynie turnieju wygrały dwa pierwsze sety i były o krok od postawienia Lisa pod ścianą. Na szczęście nasze siatkarki w porę obudziły się z tego letargu. Wygrały trzy kolejne partie, w tym tie-breaka do 8, i w całym meczu tryumfowały 3:2.

Spotkanie z Gryfem Szczeci-

nek nie miało większej historii. O tym, że Gryf odstaje poziomem od pozostałych drużyn, świadczył chociażby wynik jego meczu z Sokolem. Gospodynie wygrały w trzech setach, tracąc łącznie 33 małe punkty! Lisice pozwoliły szczecinczankom na niewiele więcej. Także wygrały w trzech szybkich setach, kolejno do 16, 17 i 9. – Zwycięstwo w półfinale ma podwójny wymiar. Dzięki niemu będziemy mogli zorganizować turniej finałowy w naszej hali – mówił po spotkaniu szczęśliwy opiekun Lisa Zbigniew Osajda.

Finał czeka nas w najbliższy weekend. Przeciwnicy nie należą do najłatwiejszych i z całą pewnością mecze z nimi nie będą już tak łatwe jak w półfinale. Faworytkami wydają się być siatkarki STS-u Sandecji Nowy Sącz. Oprócz nich w Tuliszkowie zagrają także Volley Płock i Burza Borowa Wieś. –Chcemy zrobić wielkie show, nie tylko sportowe. Będzie profesjonalna oprawa, kibice będą mogli poczuć atmosferę wielkiego, sportowego święta – zapowiada Osajda, który jednocześnie jest także prezesem tuliszkowskiego klubu.

Jakiś czas temu pisaliśmy o

mizernych perspektywach finansowych, jakie stoją przed Lisem. Osajda zapewnia jednak, że jest już po rozmowach z jednym ze sponsorów, który w razie awansu na szczebel centralny mógłby zostać strategicznym partnerem. Zresztą, organizacja finału barażu to już przedsmak tego, co czekać będzie działaczy w wypadku awansu. –Impreza kosztować nas będzie około 15 tysięcy złotych. Dlatego też dziękuję za pomoc sponsorom: Alexas, Man Transport, AB Vision, Urzędowi Miasta w Tuliszkowie oraz powiatowi tureckiemu – mówi Osajda.

Do II ligi bezpośrednio awansuje tylko zwycięzca turnieju. Drużyna, która zajmie 2 lub 3 miejsce będzie miała jeszcze szansę, ale decyzja będzie należeć do PZPS-u. **dac**



Czy tuliszkowskie siatkarki już za tydzień będą mogły świętować awans do II ligi?

TURNIEJ FINAŁOWY O PRAWO GRY W II LIDZE KOBIECEJ SIATKÓWKI 13-15 MAJA, HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA W TULISZKOWIE

HARMONOGRAM GIER

Piątek, 13 maja

UKS LIS TULISZKÓW - KS BURZA BOROWA WIEŚ - godz 18.00
 MUKS VOLLEY PŁOCK - STS SANDECJA NOWY SĄCZ - godz 20.00

Sobota, 14 maja

KS BURZA BOROWA WIEŚ - STS SANDENCJA NOWY SĄCZ - godz 18.00
 UKS LIS TULISZKÓW - MUKS VOLLEY PŁOCK - godz 20.00

Niedziela 15 maja

MUKS VOLLEY PŁOCK - KS BURZA BOROWA WIEŚ - godz 10.00
 UKS LIS TULISZKÓW - STS SANDECJA NOWY SĄCZ - godz 12.30

Mistrzostwa Wielkopolski w walkach OZK Poznań

Malanów gościł karateków

Turek, przed Wieruszowem i Malanowem – taką kolejnością w kwalifikacji drużynowej zakończyły się 17. Mistrzostwa Wielkopolski Kyokushin Karate, rozegrane w Malanowie.

Hala Ośrodka Sportu i Rekreacji w Malanowie gościła zawodników z 16 ośrodków Wielkopolski, którzy w poszczególnych kategoriach walczyli o tytuł mistrza podczas XVII Mistrzostw Wielkopolski Kyokushin Karate, które odbyły się pod patronatem Okręgowego Związku Karate w Poznaniu. Organizatorem zawodów był sensei Daniel Pakuła (2 dan), prezes Klubu Karate w Malanowie. Zawody otworzyli wójt Malanowa Sławomir Prentczynski, Grzegorz Kowalski - radny gminy Malanów oraz dyrektor Malanowskiego OSiR-u Łukasz Jasiak.

Przybyła publiczność miała okazję podziwiać wiele znakomych walk, często zakończonych przed czasem. Jak uważają obserwatorzy, poziom zawodów był

wysoki i z roku na rok rośnie. Poniżej publikujemy wyniki w poszczególnych kategoriach:

Drużynowo pierwsze miejsce zajął Turek, drugie Wieruszów, a trzecie Malanów.

Opracowała: ika

Walki do 10 lat - 27 kg				Walki do 10 lat - 33 kg				
1	Mateusz Zurek	Wieruszów I	1	Michał Michalak	Kawęczyn	1	Michał Michalak	Kawęczyn
2	Gracjan Wiktorowski	Koło	2	Kamil Orlićóra	Turek	2	Kamil Orlićóra	Turek
3	Oliwier Zając	Władysławów	3	Gracjan Antosik	Turek	3	Gracjan Antosik	Turek
3	Witold Macaj	Turek	3	Dominik Kowalik	Wieruszów II	3	Dominik Kowalik	Wieruszów II
Walki do 10 lat + 33 kg				Walki do 12 lat - 37 kg				
1	Tobiasz Ignaczak	Koło	1	Marcel Rosika	Turek	1	Marcel Rosika	Turek
2	Filip Wawrzyniak	Tuliszków	2	Bartosz Torzewicz	Koło	2	Bartosz Torzewicz	Koło
3	Adam Karczewski	Tuliszków	3	Michał Zadka	Wieruszów I	3	Michał Zadka	Wieruszów I
3	Kacper Szymański	Kawęczyn	3	Szymon Stróziak	Wieruszów II	3	Szymon Stróziak	Wieruszów II
Walki do 12 lat - 43 kg				Walki do 14 lat + 50 kg				
1	Kamil Nowak	Malanów	1	Wiktor Szymczak	Władysławów	1	Wiktor Szymczak	Władysławów
2	Filip Konefal	Grzymiszew	2	Kacper Woitkowiak	Tuliszków	2	Kacper Woitkowiak	Tuliszków
3	Denis Gokmen	Malanów	3	Dawid Kaźmierczak	Malanów	3	Dawid Kaźmierczak	Malanów
3	Zachariasz Walszczyk	Kawęczyn	3	Igor Lipiński	Poznań	3	Igor Lipiński	Poznań
Walki do 14 - 45 kg				Walki do 14 lat - 49 kg				
1	Michał Czekala	Turek	1	Gabriel Skierski	Turek	1	Gabriel Skierski	Turek
2	Jakub Walerysiak	Władysławów	2	Jakub Czajkowski	Kalisz	2	Jakub Czajkowski	Kalisz
3	Cezary Dzielwski	Turek	3	Jakub Wróbel	Wieruszów II	3	Jakub Wróbel	Wieruszów II
3	Norbert Piechota	Turek	3	Jakub Łajdecki	Turek	3	Jakub Łajdecki	Turek
Walki do 14 lat + 49				Walki do 16 lat - 65 kg				
1	Hubert Wasilewski	Turek	1	Jakub Kapłonek	Ceków	1	Jakub Kapłonek	Ceków
2	Bartosz Tokkacz	Kawęczyn	2	Arkadiusz Wóciak	Wieruszów II	2	Arkadiusz Wóciak	Wieruszów II
3	Dominik Markiewicz	Kalisz	3	Stanisław Michalak	Grzymiszew	3	Stanisław Michalak	Grzymiszew
3	Jakub Nowik	Dobra	3	Krzysztof Tycza	Przykona	3	Krzysztof Tycza	Przykona
Walki do 16 lat + 65 kg				Walki do 16 lat open				
1	Patryk Pieprzyk	Poznań	1	Weronika Mikołaj	Turek	1	Weronika Mikołaj	Turek
2	Wiktor Czekala	Turek	2	Daria Suliga	Ceków	2	Daria Suliga	Ceków
3	Artur Kaczmarek	Władysławów	3	Weronika Politańska	Koło	3	Weronika Politańska	Koło
3	Dominik Bilkowski	Turek	3	Magdalena Kazek	Zduńska Wola	3	Magdalena Kazek	Zduńska Wola
Walki do 10 lat - 33 kg				Walki do 10 lat + 33 kg				
1	Lena Dzieciatkowska	Malanów	1	Patrycja Będowska	Turek	1	Patrycja Będowska	Turek
2	Zofia Kikowska	Zduńska Wola	2	Roksana Kamińska	Turek	2	Roksana Kamińska	Turek
3	Łucja Strzelecka	Grzymiszew	3	Maja Winkowska	Wieruszów II	3	Maja Winkowska	Wieruszów II
3	Joanna Stopa	Poznań	3	Natalia Pietrzak	Turek	3	Natalia Pietrzak	Turek
Walki do 12 lat - 40 kg				Walki do 12 lat + 40 kg				
1	Julia Jurkiewicz	Turek	1	Paulina Staszak	Kalisz	1	Paulina Staszak	Kalisz
2	Anastazja Obarek	Turek	2	Julia Stanisławska	Tuliszków	2	Julia Stanisławska	Tuliszków
3	Karina Zając	Władysławów	3	Aleksandra Brylak	Wieruszów II	3	Aleksandra Brylak	Wieruszów II
3	Małgorzata Janiak	Władysławów	3	Martyna Jancy	Poznań	3	Martyna Jancy	Poznań
Walki do 14 lat - 48 kg				Walki do 14 lat + 48 kg				
1	Joanna Trzeciak	Wieruszów II	1	Adrianna Kolenda	Turek	1	Adrianna Kolenda	Turek
2	Kinga Łuczak	Wieruszów II	2	Marta Gabas	Wieruszów I	2	Marta Gabas	Wieruszów I
3	Magdalena Ochocka	Wieruszów II	3	Eryka Brzecka	Tuliszków	3	Eryka Brzecka	Tuliszków
3	Patrycja Rodaszewska	Wieruszów II	3	Agata Kudlińska	Turek	3	Agata Kudlińska	Turek



Gminny Dzień Strażaka i 70-lecie OSP Głuchów

Życzyli obrony zdobytych trofeów

Ochotnicza Straż Pożarna w Głuchowie była gospodarzem tegorocznych obchodów Dnia Strażaka w gminie Kawęczyn. Uroczystość połączono z obchodami 70-lecia tej jednostki. Tutejszej młodzieżowej drużynie pożarniczej nadano proporzec. Wręczono wiele odznaczeń druhom z całej gminy. Najwyżej cenione, czyli Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza, otrzymał Krzysztof Kwinciak, wieloletni prezes i naczelnik głuchowskiej jednostki.

W tym roku organizację Gminnego Dnia Strażaka przyznano OSP Głuchów. Jednym z czynników, który o tym zdecydował był jubileusz 70-lecia tej jednostki.

Pięciu kapłanów

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą w intencji strażaków i ich rodzin. Było to bez wątpienia historyczne strażackie nabożeństwo w Głuchowie, ponieważ uczestniczyło w nim pięciu kapłanów. Czterech proboszczów z parafii obejmujących gminę Kawęczyn: ks. Antoni Janicki z Tokar - powiatowy kapelan strażaków, Janusz Tomczak z Głuchowa, ks. Roman Kowszewicz z Kowali Pańskich i ks. Piotr Bamberski z Przespolewa. Piątym kapłanem był ks. dr Henryk Witczak, który w 2007 roku był przez pewien czas proboszczem w Głuchowie. Dotąd cieszy się wielką sympatią tutejszych parafian. W 2010 roku wydano monografię gminy Kawęczyn jego autorstwa.

Goście dopisali

Po nabożeństwie przemaszewano na plac przy głuchowskiej remizie, znacznie ostatnio



Czterech druhów (w środku) odznaczonych złotymi medalami z ks. kapłanem Antonim Janickim i wiceprezesem powiatowym Mirosławem Sekurą.

powiększony dzięki dokupieniu przez gminę działki obok. Ustawiono tam dwa najnowsze nabytki strażaków z gminy Kawęczyn, czyli średniego mana z OSP Kowale Pańskie i małego forda z

OSP Żdźary. Tam Jarosław Pasik - prezes OSP Głuchów powitał przybyłych na uroczystość. A byli wśród nich między innymi: Anna Majda - przewodnicząca komisji zdrowia Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Rafał Gil - pierwszy zastępca dyrektora Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, Dariusz Kałużny - wicestarosta turecki, Jan Nowak - wójt gminy Kawęczyn, Mirosław Sekura - wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Turku, st. bryg. Dariusz Stasiak - zastępca komendanta powiatowego PSP w Turku, Janusz Wojciechowski - były prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP w Koninie.

Wielu zasłużonych

Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej z OSP Głuchów nadano proporzec. Gwoździe na drzewcu symbolicznie wbili jego fundatorzy. Następnie prezes Jarosław Pasik przekazał go Ma-



Najmłodszy strażacki narybek OSP Głuchów.

teuszowi Dewickiemu - zastępcy naczelnika jednostki, a ten pocztowi sztandarowemu MDP. Następnie prezes Sekura z ks. kapłanem Janickim, odznaczyli zasłużonych druhów z gminy Kawęczyn. Krzysztof Kwinciak wieloletni prezes i naczelnik OSP Głuchów, który miał wielki wkład w rozwój sportu pożarniczego w tej jednostce otrzymał wielce ceniony przez strażaków ochotników Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza. Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” zawisły na mundurach: Eugeniusza Pasika - OSP Głuchów, Jana Rogalskiego - OSP Kowale Pańskie, Sylwestra Kasprzaka - OSP Kawęczyn, Krzysztofa

Śledzia - OSP Głuchów. Srebrne medale wręczono: Mirosławowi Sobczyńskiemu - OSP Głuchów, Marcinowi Rutkowskiemu - OSP Kowale Pańskie, Jarosławowi Binkowskiemu - OSP Kawęczyn, Mirosławowi Sobczyńskiemu - OSP Głuchów. Brązowymi medalami wyróżniono: Krzysztofa Brudło - OSP Kowale Pańskie, Marcina Kotasa - OSP Kawęczyn, Jarosława Sęka, Mirosława Ghoronżego, Mariusza Wypycha, Piotra Pasika, Marcina Kwinciaka - wszyscy OSP Głuchów. Honorową odznakę „Semper Vigilant” (Wiecznie Czuwający) nadano Janowi Szuszwalakowi z OSP Głuchów. Odznaki „Wzorowy Strażak” otrzymali: Norbert Przybyła, Henryk Polewski - obaj OSP Kowale Pańskie, Joanna Pasik, Marta Pasik, Monika Łakomiczka, Damian Gidelski - wszyscy OSP Głuchów. Złote medale „Na straży” otrzymali druhowie: Stanisław Chojnacki i Julian Grzesiak.

Tyłu wyjazdów co powrotów

Goście wiele ciepłych słów skierowali pod adresem głuchowskich druhów. Szczególnie eksponowano ich osiągnięcia w sportach pożarniczych. Najbardziej konkretny i wstrzeźliwy w wypowiedzi był st. bryg. Dariusz Stasiak. Życzył głuchowianom obrony zdobytych trofeów i tyłu wyjazdów co powrotów z akcji. Uroczystość zakończył obiad.

Andrzej R. Tyczyno



Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej nadano proporzec.



Krzysztof Kwinciak otrzymał Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza.

Podwójny chrzest w Pęczierzewie

„We wsi Pęczierzew jest osób niewiele, traktują się oni jednak jak przyjaciele. Zawsze pomocni, służą dobrą radą, mam nadzieję, że nigdy stąd nie wyjadą. Cieszy mnie funkcja sołtysowania, wśród osób lubiących ciekawe wyzwania. Mieszkańcy ciężko pracowali i inscenizację Chrzest Polski przygotowali”. Taki wierszyk autorstwa Jacka Szambelańczyka umieszczony został na zaproszeniach na przedstawienie, które odbyło się w świetlicy w Pęczierzewie (gm. Turek).

Rocznice 1050-lecia przyjęcia przez Polskę Chrztu, uczczono w sobotę, 30 kwietnia. Okolicznościowe przedstawienie z tej okazji przygotowali uczniowie tamtejszej szkoły podstawowej, wraz z młodzieżą z Gimnazjum w Słodkowie. W sali zebrali się nie tylko rodzice i nauczyciele z obu placówek, a także zaproszeni goście. Nie mogło zabraknąć władz oraz pracowników gminy Turek, powiatowych radnych, a także księdza kanonika Mirosława Frankowskiego, proboszcza kościoła

pod wezwaniem św. Barbary.

Choć w tamtejszej świetlicy już niewiele się dzieje, bo nie ma co ukrywać, wymaga ona generalnego remontu, jednak nie można pominąć faktu, że jest pierwszą, jaka powstała w gminie Turek. Podczas sobotniego spotkania wójt zapowiadał, że jej renowacja, jest tylko kwestią czasu.

Zanim wystawiono przedstawienie, jeden z uczniów wyjaśnił dlaczego przyjęcie przez Polskę chrztu było tak ważne: *-Gdy nad Wartę zaczęli przybywać mnisi z zachodu,*

którzy przynieśli ze sobą umiejętności czytania i pisanie, ale też nowe metody uprawy roli, Mieszko zdał sobie sprawę, że jeżeli jego młode państwo ma przetrwać, musi stać się częścią chrześcijańskiej Europy.

Dzieci i młodzież była doskonale przygotowana, bez zająknięcia recytowała trudne kwestie. Nagrodą za trud włożony podczas prób, a także za przedstawienie, były gromkie brawa publiczności liczącej zebranej w sali.

Zwienieczeniem uroczystości było odnowienie chrztu: *-Przed laty*

wasi rodzice i rodzice chrzestni przynieśli was do kościołów, byście poprzez wyznanie wiary mogli przyjąć chrzest święty i w pierwszych latach waszego życia, w waszym imieniu tę wiarę wyznawali - mówił ksiądz Frankowski. W sobotnie popołudnie już świadomie powtórzyli to, co przed laty zrobili za nich dorośli. H



Inszenizację Chrztu Polski przygotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Pęczierzewie i Gimnazjum w Słodkowie.



WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

DNI UNIEJOWA JUŻ W TEN WEEKEND!

Kult Świętego Bogumiła w Uniejowie widać na każdym kroku. Wszak, termalne miasto jest jednym z czterech na świecie, w których znajdują się relikwie biskupa. Co więcej, w tym roku przypada 90. rocznica uroczystości beatyfikacyjnych Św. Bogumiła z Dobrowa. Dlatego tegoroczne dni miasta będą poświęcone właśnie uniejowskiemu patronowi.

Na Dni Uniejowa zatem, zapraszamy już w najbliższy weekend: 14, 15 i 16 maja. Początek obchodom nadadzą Włosi z Krajowego Stowarzyszenia „Infioritalia”, którzy po raz kolejny stworzą dzieło sztuki ulotnej. Wizerunek Świętego Bogumiła odwzorują za pomocą kwietnego pyłu, tym razem jednak nie przed kościo-



Włosi ze stowarzyszenia „Infioritalia” byli już w tym roku w Spycimierzu układając z pyłu obraz Matki Boskiej Kasztelańskiej. W sobotę w Kolegiacie odtworzą tą techniką wizerunek Św. Bogumiła

tem, jak dotychczas, ale we wnętrzu XIV-wiecznej Kolegiaty w Uniejowie. Żmudną pracę artystów będzie można na bieżąco obserwować już od sobotniego południa. Układanie kompozycji może potrwać do późnych godzin wieczornych. Wydarzenie jest jednym z sześciu, które w tym roku odbywają się na terenie gminy Uniejów w ramach cyklu „Spycimierskie Boże Ciało”.

W godzinach popołudniowych zaś, warto przyjść do zamkowego parku. W okolicznościach ponad stuletniej przyrody, ze sceny plenerowej rozbrzmi fonia czterech orkiestr dętych: Dziecięco – Młodzieżowej Orkiestry Ogrodzieniec, Młodzieżowej Orkiestry Dętej

Gminy Kleszczów oraz rodzimych formacji z terenu gminy: Orkiestry Dętej OSP Spycimierz i Orkiestry Dętej OLD BAND Uniejów. Na koncert zapraszamy między godz. 17.00 a 21.00.

W niedzielę, 15 maja będziemy obchodzić jeszcze jeden ważny jubileusz, 35-lecie Orkiestry Dętej OSP ZHP Uniejów. Około godziny 14.30 z Rynku Miejskiego wyruszy defilada z udziałem Łódzkich Mażorettek i Cheerleaderek FAME. Parada ulicami miasta ma swój cel w parku

puszt ku czci Św. Bogumiła. O godzinie 12.00 rozpocznie go uroczysta msza św. w Kolegiacie. Jubileuszową kłamrą ten dzień zepnie „stare z nowym”. Choć mniej wyniosła, ale również rocznica czeka mieszkańców właśnie w poniedziałek. To czwarte urodziny Uzdrawiska Termalnego Uniejów, które od godz. 16.30 będziemy wspólnie świętować na terenie kompleksu termalno-basenowego „Termy Uniejów”. Tradycyjnie, zapraszamy mieszkańców na urodzinowy tort, który pokroi-



Jak co roku na urodziny Uzdrawiska, Samorząd i „Termy” częstują gości tortem.

z zamkowym, przy scenie plenerowej, gdzie orkiestra zagra dla Państwa jubileuszowy koncert, okraszony pokazami formacji tanecznych. Początek benefisu od godz. 15.00.

W poniedziałek 16 maja wrócimy do wspomnienia uniejowskiego patrona, bo tego dnia przypada od-

my w towarzystwie muzyki granej na żywo w wykonaniu Big Bandu Miasta Turek i Powiatu Tureckiego. Ponadto, przez cały dzień (16 maja) mieszkańcy będą mogli skorzystać z bezpłatnych, 2-godzinnych wejść na basen. A zatem? Zapraszamy do Uniejowa!



Podczas Dni Uniejowa Orkiestra Dęta OSP ZHP Uniejów będzie obchodzić 35-lecie powstania. Z tej okazji w niedzielę o 15.00 dadzą koncert na scenie plenerowej przy Zamku.

DNI OTWARTE FUNDUSZY EUROPEJSKICH - JAKIE ATRAKCJE W OKOLICY?

12 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej to szmat czasu. Bez wątpienia, to także mnóstwo zmian w najbliższym otoczeniu. Fundusze unijne, które szerokim strumieniem popłynęły do wielkich aglomeracji, miast i miasteczek oraz na wieś sprawiły, że te miejsca od ostatniej dekady zmieniły się nie do poznania. Z dróg, chodników, placów zabaw i setek pozostałych elementów infrastruktury korzystamy na co dzień. A czy również często staramy się odwiedzać placówki kulturalne, obiekty sportowe czy rekreacyjne, które zbudowano za unijne pieniądze? Na pewno nie i bez wątpienia mamy ku temu swoje powody: bo za drogo, nie ma czasu, są inne wydatki, za daleko żeby wpaść po pracy – za blisko żeby wybrać się tu na urlop. Czas te wykryty odstawić na bok i zobaczyć, jak wiele dzieje się wokół nas. Okazja ku temu nadarzy się już w tym tygodniu, ponieważ w czwartek 12

maja rozpoczynają się Dni Otwarte Funduszy Europejskich.

Dni Otwarte dają możliwość zobaczenia na własne oczy miejsc, do których normalnie nie możemy wejść, np. laboratoriów, centrów badawczych. Będziecie mogli odwiedzić ze zniżką muzea, teatry, opery, wziąć udział w bezpłatnych, ciekawych warsztatach proponowanych przez szkoły wyższe, parki technologiczne i inkubatory przedsiębiorczości. W sumie, w całym kraju czeka na Was prawie 900 atrakcji przygotowanych przez beneficjentów Funduszy Europejskich.

Termalny Uniejów, lider w pozyskiwaniu środków unijnych, również przygotował coś na tę okazję. Wszyscy mieszkańcy województwa łódzkiego, którzy w dniach 12-13 maja 2016 w godz. 10.00-16.00 odwiedzą kompleks termalno – basenowy „Termy Uniejów” będą mogli korzystać z atrakcji obiektu z 50% zniżką. Wystarczy,



12 i 13 maja mieszkańcy województwa łódzkiego skorzystają z dohodziejstw uniejowskiej solanki z dużą zniżką.

że przy zakupie biletu okażą się Państwo dowodem osobistym lub innym dokumentem tożsamości, na którym widnieje adres zamieszkania. Dzień otwarty w „Termach Uniejów” to w pierwszej kolejności moc leczniczej solanki, ale także

świetna propozycja na spędzenie dnia dla każdego - bez względu na wiek. W kompleksie znajdują się baseny kryte, otwarte i zespół odnowy biologicznej, zjeżdżalnie, jacuzzi, statek piracki dla dzieci, komora śnieżna i wiele więcej.

Akcja „Wodne atrakcje w Termach Uniejów” jest dostępna przez 2 dni: we czwartek i w piątek. Natomiast w sobotę, 14 maja warto wybrać się „Po zdrowie do Lawendowych Term”. W czterogwiazdkowym hotelu z centrum rehabilitacji oraz SPA, położonym w pięknej okolicy na brzegu Warty, będą czekać różnorodne atrakcje: konsultacje fizjoterapeutyczne, menu degustacyjne szefa Kuchni Urszuli Czyżak w oparciu o regionalne produkty z dodatkiem lawendy, koncert fortepianowy... Ponadto, przez cały dzień obowiązuje 10% zniżka na zabiegi fizjoterapeutyczne (masaże, kąpiele lecznicze). Wykład fizjoterapeuty nt. „Jak chronić swój kręgosłup” z pokazem ćwiczeń na kręgosłup odbędzie się godz. 16.00 – 17.00. Tuż po nim koncert fortepianowy w sali restauracyjnej (godz. 17.00 – 19.00). Zapraszamy!

Przekonajcie się sami, jak działają Fundusze Europejskie.

Zielony kącik Anny Szkudlarek, czyli...

Jak osiągnąć ogrodową harmonię

Od kilku tygodni w naszym kąciku piszemy o warzywach, owocach i kwiatach, o wszystkim co pomoże upiększyć nasze ogrody i ogródki. Warto jednak także pamiętać o pięknym trawniku.



Trawnik

Pierwszym odruchem po zakończeniu budowy domu czy po zakupieniu działki są porządki wokół i założenie trawnika. Dzięki zielonej polaci wokół robi się czysto i schludnie. Najlepiej kupować gołowe mieszanki traw. Trawnik może przybrać charakter łąki, na której oprócz traw będą występować rośliny kwitnące.

Pielęgnacja: na wiosnę zgrabnąć i napowietrzyć grabiami. Nawozić w kwietniu i lipcu specjalnymi nawozami. Kosimy od wiosny do jesieni, mniej więcej raz w tygodniu. Podlewać najlepiej rano lub wieczorem, nigdy w pełnym słońcu. W trawę warto wsiać skotniki.

Jeśli nie mamy miejsca na trawnik stosujemy rośliny okrywowe i byliny zadarniające. Po zimie pierwsze oznaki życia w ogrodzie dają rośliny cebulowe – śnieżyczki, tulipany, narcyzy (najlepiej posadzić na początku października 20-50 sztuk w jednym miejscu, można mieszać tulipany z narcyzami). Jeśli rośliny cebulowe rosną na trawniku, kosimy dopiero kiedy ich liście uschną. Tulipany wykopujemy co roku, hiacenty, lilie i szafirki raz na kilka lat. Przez wiele lat mogą rosnąć w jednym miejscu narcyzy, krokusy, przebiśniegi czy szachownice.

Trzeba jednak pamiętać, że i trawnik wymaga systematycznej pracy. Rośliny trzeba trzymać w ryzach, pilnować, by nadmiernie się nie rozrastały i nie rozsiewały.

Żeby nasze rośliny nie stały się przysmakami gryzoni, możemy posadzić je w specjalnych koszykach. Pamiętajmy, że sadzimy rośliny na głębokości dwu, trzykrotnej wysokości cebuli. Nie lubią stojącej wody, więc pod cebu-

lę sypimy żwir. Odstraszamy też krety – na kijki nakładając butelki lub puszki, szum wiatru trochę je odstrasza. Krety i nornice zatrzyma też siatka, którą można obłożyć całe podwórko. Oczywiście także w sklepach można dostać specjalne preparaty odstraszające.

Ogród różany

Róże towarzyszyły człowiekowi od zawsze. Jak mówi Anna Szkudlarek, kochamy się w nich do dziś ze względu na wspaniałe kwiaty – ich kolor i zapach. Wyhodowano około 20 tysięcy odmian. Jeśli zapewni się im odpowiednie warunki, mogą znaleźć się w każdym ogrodzie. Do niewielkich ogródków polecane są róże pnące. Rozpięte na trejażach lub innych podporach i uzupełnione kwitnącymi roślinami bądź innymi pnąciami, na przykład powojnikiem, są niezastąpioną dekoracją. Popularne są róże okrywowe (30-120 cm wysokości). Bardzo dużo możliwości dają też róże szczepione na pniu. Są to odmiany o drobnych, ale też dużych kwiatach, we wszystkich kolorach. Róże tnijemy nisko, 10-15 cm, i tylko na wiosnę. Róże dobrze komponują się z iglakami. Podłoże pod nimi powinno być żyzne i lekko kwaśne. Róże sadi się tak, aby miejsce szczepienia przykrywała 3-centymetrowa warstwa ziemi. Optymalny termin sadzenia to jesień. Po posadzeniu usypujemy wokół nich 20-centymetrowy ziemny kopczyk. Róże lubią ściółkowanie korą drzew iglastych. Róże rabatowe wymagają systematycznego usuwania przekwitłych kwiatostanów, gdyż pobudza je to do dalszego kwitnienia.

Na podstawie wiedzy Anny Szkudlarek opracowała

Olga Boksa

Wystawa Rolniczo-Ogrodnicza i Powiatowy Piknik Przyrodniczy, czyli...

Na pikniku w Kaczkach Średnich

Tysiące ludzi odwiedziło w minioną niedzielę Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich, gdzie odbyła się po raz kolejny Wystawa Rolniczo-Ogrodnicza połączona z Powiatowym Piknikiem Przyrodniczym. Dostać się tam nie było łatwo. Brakło miejsc parkingowych, samochody stały więc wzdłuż dróg, uniemożliwiając swobodne mijanie się. Chcący wyjechać z Kaczek drogą powiatową w kierunku Turkowic, zmuszeni byli wjeżdżać na wysoki chodnik.

Na szkolnym boisku lekkoatletycznym rozłożyli się sprzedawcy sadzonek kwiatów, ziół i warzyw oraz krzewów i drzew ozdobnych. Nie brakowało także stoisk z narzędziami i gadżetami niezbędnymi w przydomowych ogródkach.



Ohlegane było stoisko Technikum Technologii Żywności, serwujące bezpłatnie ciasta upieczone przez uczniów.

który jako jedyny prowadzi rodzinny dom dziecka. Przygotowano szereg bezpłatnych atrakcji dla dzieci. Była karuzela i tzw. dmuchańce. Przygotowano tor, na którym można było pojeździć go-

kartem. Głodni mogli skosztować grochówkę, którą jak ogłoszono ugotował w kuchni polowej Tadeusz Gebler - przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego, a serwowali uczniowie szkoły w Kaczkach. Na ustawionej na stadionie scenie, występowali uczniowie szkół z gminy Turek.

Większość odwiedzających wystawę nie wychodziła z niej z pustymi rękami. W tłumie ludzi dostrzeżliśmy między innymi: Mariusza Seńkę – starostę tureckiego, Annę Majdę – radną Sejmiku Wojewódzkiego, Jan Radzimińskiego – powiatowego lekarza weterynarii, prawniczo-lekarskie małżeństwo Hanę i Wacława Bednarków z Turku, Katarzynę Antosik małżonkę burmistrza Turku, wielu radnych z gmin powiatu tureckiego oraz Mirosława Madejskiego z Uniejowa.

(art)



Króliki pana Gajewskiego interesowały szczególnie najmłodszych.

Rolników interesowała wystawa ciągników i sprzętu uprawowego. Dużym zainteresowaniem, szczególnie dzieci, cieszyły się króliki przywiezione przez Andrzeja Gajewskiego - hodowcę amatora z Dobrej. Swoje stoiska miała też szkoła w Kaczkach, a na nich między innymi smakowite wypieki uczniów Technikum Technologii Żywności.

Parafialny Zespół Caritas z Kaczek Średnich prowadził zbiórkę datków, a darczyńców obdarowywał balonikami. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie promowało rodzicielstwo zastępcze. Pomagał w tym Marian Selewski,



Rolników interesowały traktory i maszyny rolnicze.

Kupujących nie brakowało.



Także uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Koźminie obchodzili Międzynarodowy Dzień Ziemi. Celem nauczycieli w gminie Brudzew jest krzewienie kultury i postawy ekologicznej wśród dzieci i młodzieży. Z okazji święta, uczniowie z klasy drugiej wraz z wychowawczynią Grażyną Pasik udekorowali salę gimnastyczną, w której odbył się apel pod hasłem „Żyj z przyrodą w zgodzie”. W części artystycznej dzieciaki śpiewały piosenki i recytowały wiersze chwalebne piękno naszej planety, a także podkreślając, że jest ona naszym wspólnym do-

brzem, o które należy dbać i zabiegać. Uczniowie opowiedzieli się przeciwko niszczeniu środowiska naturalnego. Poprzez słowo, piosenkę oraz kolorowe stroje, specjalnie przygotowane na ten dzień, zwrócili uwagę swoim koleżankom i kolegom na działania związane z ochroną przyrody. Apelowały, by przy okazji Światowego Dnia Ziemi każdy z nas zastanowił się, co może zrobić w swoim najbliższym środowisku, aby chronić ziemię – nasz wspólny dom. Głównym punktem uroczystości było przedstawienie „Ścieżka pod górkę”.

ii

KACIK



NOWORODKA



Antosia Tomczak
córka Kamili i Remigiusza
ur. 17 kwietnia, godz. 7.25
waga 3200, długość 53 cm



Dawid Pietrzak
syn Joanny i Łukasza
ur. 17 kwietnia, godz. 15.30
waga 3540, długość 55 cm



Szymon Tomczyk
syn Moniki i Sławomira
ur. 19 kwietnia, godz. 22.17
waga 4440, długość 58 cm



Oliwier Kazimierski
syn Patrycji i Jakuba
ur. 20 kwietnia, godz. 5.50
waga 3680, długość 54 cm



Jan Waldemar Banaszak
syn Katarzyny i Michała
ur. 20 kwietnia, godz. 10.00
waga 3100, długość 53 cm



Iga Przygońska
córka Anny i Grzegorza
ur. 25 kwietnia, godz. 9.00
waga 3140, długość 53 cm



Allcja Magdalena Kosińska
córka Magdaleny i Michała
ur. 25 kwietnia, godz. 10.30
waga 3650, długość 54 cm



Artur Sobieraj
syn Joanny i Marka
ur. 26 kwietnia, godz. 4.10
waga 4200, długość 61 cm

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumian, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, aprowa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wianca, wierzanki, konkurencyjne ceny, płatności w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kołcha Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

znl. 1898 r

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowa**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE